

PRZEWODNIK dla RODZICÓW

dzieci głuchych



PRZEWODNIK **dla RODZICÓW** dzieci głuchych

czyli

*BYCIE GŁUCHYM NIE STANOWI
PRZESZKODY W ODNOSZENIU
SUKCESÓW.*

Autor irańdzkiej wersji: KEVIN G. MULQUEEN
Autor polskiej wersji: PIOTR KOWALSKI
Tłumaczenie: MARTA MIKOŁAJCZYK
Projekt graficzny: EUNIKA SZAFRANIEC



edycja pierwsza, styczeń 2012 r.

Publikacja wydana w ramach projektu: „4 kroki – wsparcie osób nieśłyszących na rynku pracy II”
jest współfinansowana przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPOJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Wydawca wersji oryginalnej / Originally published by:
Irish Deaf Society - www.irishdeafsociety.ie



Irish Deaf Society

Wydawca:



Polski Związek Głuchych Oddział Łódzki

ul. Nawrot 94/96
90-040 Łódź

Publikacja jest bezpłatna.

Nakład: 1000 egz.

www.poligraf.net.pl

Wielkie prawa zastrzeżone. Każda reprodukcja lub adaptacja całości lub części niniejszej publikacji i to niezależnie od zastosowanej techniki reprodukcji (drukarskiej, fotograficznej, komputerowej, nagrań fonograficznych itp.), wymaga pisemnej zgody Wydawcy.

ISBN 978-83-929957-7-7

*„Bycie głuchym nie stanowi przeszkody w odnoszeniu sukcesów”
dr John Bosco Conama, 2011*

Podziękowania

Wydawnictwo powstało na podstawie broszury opracowanej przez Irlandzki Związek Głuchych (IDS). Specjalne podziękowania dla Elaine Grehan, Caroline McGrotty, Wendy Murray Jr, Deirdre Bryne-Dunne oraz dla pracowników i członków IDS. Podziękowania należą się również rodzicom głuchych dzieci za ich nieoceniony wkład w stworzenie tego przewodnika.

Polskie wydanie zostało dostosowane przez Piotra Kowalskiego.

Życzliwymi konsultacjami przy przygotowaniu poradnika służyli Dagmara Adamczyk-Nowak, dr Justyna Kowal oraz dr Mariusz Sak. Wszystkim bardzo serdecznie dziękujemy.

🔵 Zwróćcie uwagę na pisownię wyrazu **'głuchy'**, kiedy używamy wielkiej litery **'G'** mamy na myśli członka społeczności Głuchych, który wyrósł w tej kulturze. Użycie małej litery **'g'** oznacza odniesienie do audiologicznej zdolności słyszenia.

Spis treści

WSTĘP	Wstęp do wydania polskiego.....	6
WSTĘP	Wstęp do wydania irlandzkiego.....	7
Rozdział 1	Poznajmy się.....	8
Rozdział 2	Wczesna interwencja.....	11
Rozdział 3	Wybór szkoły.....	14
Rozdział 4	Wspomaganie rozwoju osobistego twojego dziecka.....	18
Rozdział 5	Społeczność Głuchych i polski język migowy (PJM).....	21
Rozdział 6	Obawy i pytania.....	24
Rozdział 7	Wsparcie.....	28
Rozdział 8	Medyczny i społeczny model głuchoty.....	31
Rozdział 9	Im się udało!.....	34
Rozdział 10	Definicje.....	44
Rozdział 11	Warto przeczytać.....	48
Rozdział 12	Przydatne kontakty.....	51

Wstęp do wydania polskiego

Polska wersja przewodnika dla rodziców głuchych dzieci, którą właśnie trzymacie w dłoniach, to jedno z pierwszych wydawnictw w języku polskim, którego celem jest pomoc w dokonaniu wyboru sposobów wychowania, edukacji i wspólnego życia z głuchym dzieckiem.

Wśród osób, które spotkają rodzice dziecka, u którego stwierdzono problemy ze słuchem, najwięcej jest takich, które będą przekonywały, że to tylko medyczny problem i że głuchotę da się wyleczyć jak zapalenie płuc. Wystarczy tylko wszczepić implant, dobrać najlepszy aparat i przede wszystkim pilnować, żeby dziecko nie stykało się z innymi głuchymi i nie zaczęło migać. W tej książce chcemy pokazać, że to nie jest jedyna droga. Nie chcemy przekonywać, że nasze propozycje są jedynie słuszne, ale uważamy, że prawdziwego wyboru można dokonać tylko wtedy, gdy dysponuje się jak najszerzą wiedzą.

Polska adaptacja przewodnika powstała w ramach projektu „4 kroki – wsparcie osób niesłyszących na rynku pracy II”. Podczas realizacji tego projektu wielokrotnie przekonaliśmy się, jak ważne są pierwsze lata w życiu młodego, głuchej człowieka dla jego przyszłości, w tym także przyszłości zawodowej. Dlatego właśnie powstał ten przewodnik.

Miłej lektury

Piotr Kowalski

Koordynator Projektu „4 Kroki – wsparcie osób niesłyszących na rynku pracy II”

Wstęp do wydania irlandzkiego

Jestem zaszczycony mogąc napisać wstęp do tego przewodnika. Jako niesłyszące dziecko słyszących rodziców rozumiem, że mogą mieć oni wiele pytań, takich na przykład jak: czy powinni się uczyć języka migowego? Do jakiej szkoły posłać dziecko? oraz oczywiście czy niesłyszące dziecko może być pełnoprawnym i aktywnym członkiem społeczeństwa? Z przyjemnością muszę stwierdzić, że dzięki wsparciu moich rodziców i mojej rodziny czuję, że mi się udało.

Taki przewodnik przydałby się moim rodzicom wtedy, kiedy ja byłem młodszy, bo pomaga zbudować pozytywne nastawienie do osób Głuchych i do ich społeczności przy jednoczesnej próbie odpowiedzi na wiele mogących pojawiać się pytań.

Przewodnik nie da prawdopodobnie odpowiedzi na każde pytanie, ale na pewno wskaże odpowiednią drogę dla Was i Waszych dzieci.

Teraz jestem niezależną dorosłą osobą Głuchą i to moi rodzice, dla których oczywiście cały czas jestem dzieckiem, nauczyli mnie badać otaczający świat, podejmować nowe wyzwania i zawsze zadawać pytania.

Irlandzki Związek Głuchych jest otwarty na wszelkie kwestie, pytania, problemy, to żywy przykład rozwijającej się społeczności, która nie pozwoliła zepchnąć się na boczny tor. Napisanie tego przewodnika nie byłoby możliwe bez finansowego wsparcia ze strony St. Stephen's Green Trust oraz bez współpracy pracowników i członków Irlandzkiego Związku Głuchych. Chciałbym również podziękować rodzicom, którzy uczestniczyli w jego tworzeniu.

Kevin G. Mulqueen

Prezes Zarządu Irlandzkiego Związku Głuchych

Poznajmy się



Przed wszystkim chcielibyśmy Wam podziękować za czas, który poświęcicie na przeczytanie tego przewodnika. Zdajemy sobie sprawę z tego, że informacja o tym, że Wasze dziecko jest głuche jest dla Was szokiem. Uczucie to towarzyszy jednak prawdopodobnie wszystkim rodzicom głuchych dzieci. Obawiacie się, że Wasze dziecko nie będzie słyszało, a Wy nie będziecie w stanie się z nim komunikować. Być może nigdy wcześniej nie spotkaliście Głuchego i nie macie pojęcia, czego się spodziewać.

Czasem, diagnoza mówiąca o głuchocie dziecka, przyjmowana jest przez rodziców z ulgą, ponieważ wcześniej martwili się i zastanawiali, dlaczego dziecko nie reaguje na ich głosy i na dźwięki je otaczające. Po zdiagnozowaniu problemu można zacząć zapewnianie odpowiedniego dla dziecka wsparcia.

Przewodnik ten ma za zadanie zapewnienie Was, że Wasze dziecko ma szansę wyrosnąć na szczęśliwego, silnego i spełnionego dorosłego, będzie mogło się z Wami komunikować, a przede wszystkim będzie w stanie wieść życie takie jak inni ludzie dookoła.

W naszym przewodniku postaramy się odpowiedzieć na pytania związane z poniższymi tematami:

Wczesna interwencja

Im wcześniej zareagujemy, tym łatwiej będzie dziecku rozwijać zdolności językowe, które pozwolą mu się swobodnie komunikować i aktywnie uczyć. Więcej na temat wczesnej interwencji przeczytacie ➡ **strona 17**

Język i komunikacja

Wasze dziecko powinno mieć kontakt z jak największą ilością języków. Bardzo ważne jest, aby jak najwcześniej poznało język migowy, opanowanie go przyjdzie mu wtedy z naturalną łatwością. Więcej na ten temat ➡ **strona 31**

Technologie wspierające

Istnieje wiele technologicznie zaawansowanych rozwiązań mających na celu poprawę słuchu Waszego dziecka. Zanim jednak zdecydujecie się na którąś z nich, powinniście zasięgnąć porady zarówno od przedstawicieli świata medycyny, jak i od tych, którzy na co dzień używają konkretnych urządzeń.

Szukamy wsparcia

Radzimy poszukać wsparcia u innych rodziców dzieci głuchych. Skontaktujcie się z lokalnymi organizacjami zrzeszającymi Głuchych. Jeśli nie jesteście pewni, od czego zacząć, polecamy rozdział „Przydatne kontakty” ➡ **strona 71**, który pomoże Wam w znalezieniu najbliższych organizacji i oddziałów.

Uczcie się bezpośrednio od Głuchych

Większość Głuchych z chęcią odpowie na wszystkie Wasze pytania i zaoferuje Wam szczerą i przede wszystkim praktyczną pomoc oraz porady na temat tego, jak komunikować się z Waszym dzieckiem w domu.

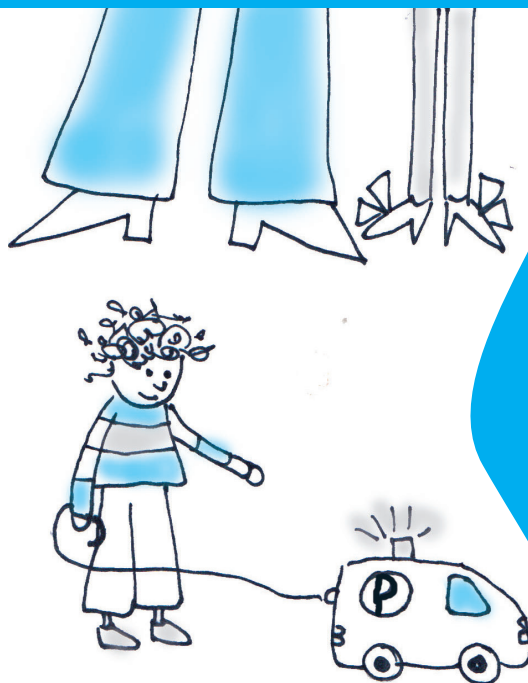
Słuchajcie swojego dziecka

Bardzo ważne jest, żebyście wtajemniczali dziecko w każdą poważną decyzję lub zmianę, mogącą mieć bezpośredni wpływ na jego życie. Stała obserwacja rozwoju dziecka ułatwi Wam wybór najlepszej dla niego drogi.

Czy wiesz, że...?

90% głuchych i słabosłyszących dzieci rodzi się słyszącym rodzicom, którzy nigdy nie spotkali Głuchego i bardzo mało wiedzą o społeczności Głuchych.

Wczesna interwencja



Rozdział 2

Co oznacza termin wczesna interwencja?

Kiedy odkryjecie, że Wasze dziecko nie słyszy, możecie spotkać się z terminem „wczesna interwencja” i zastanawiać się, co on właściwie oznacza? W tym przypadku oznacza takie działania, które pomogą Wam zrozumieć, na czym głuchota polega i pomóc Wam i Waszemu dziecku radzić sobie w nowej sytuacji. Możecie czuć się do czegoś zmuszani lub niepewni, co do tego, co zrobić i jaką opcję wybrać. Zalecamy jak najpełniejsze rozpoznanie sytuacji, bo tylko to pozwoli Wam podjąć świadome, oparte na wiedzy decyzje dotyczące przyszłości Waszego dziecka. Takie rozterki mogą na przykład dotyczyć zastosowania technologii wspierających w celu poprawy słuchu czy wyboru szkoły.

Dlaczego warto interweniować wcześniej?

Wczesna interwencja może oznaczać, że zapewnienie dziecku odpowiedniego wsparcia pomoże mu maksymalnie wykorzystać jego potencjał.

Wczesna interwencja:

- Wspomoże rozwój dziecka
- Poprawi zdolności językowe oraz umiejętność czytania i pisanie
- Ułatwi osiągnięcie dobrych wyników w nauce
- Pomoże rodzicom i ich dzieciom zrozumieć siebie nawzajem.

Skuteczna wczesna interwencja może bardzo ułatwić naukę, zwłaszcza we wczesnych latach życia dziecka.

Kto może pomóc?

Głusi – mogą opowiedzieć Wam o swoich własnych doświadczeniach dotyczących wczesnej interwencji oraz jaki miała ona na nich wpływ.

Lektorzy języka migowego – mogą nauczyć Was i Wasze dziecko języka migowego, tak abyście mogli się ze sobą komunikować, może to również pozytywnie wpłynąć na rozwój dziecka.

Audiolog – pomoże Wam śledzić poziom słyszenia Waszego dziecka, dopasuje aparat słuchowy oraz odpowie na wasze pytania dotyczące utraty słuchu przez dziecko.

Logopeda – poprowadzi lekcje mowy, jeśli takie będą potrzebne.

Poradnie psychologiczno-pedagogiczne i poradnie dla dzieci głuchych – miejsca, w których można ubiegać się o różnorakie wsparcie dla dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (wykaz tych instytucji znajdziecie w rozdziale „Przydatne kontakty”). ➡ **strona 71**

Organizacje wsparcia dla rodziców – organizacje, które zapewniają kontakt i wsparcie od innych rodziców. Takie stowarzyszenia działają np. przy szkołach dla głuchych.

Przedszkola i ośrodki wczesnej interwencji działające przy szkołach dla głuchych – takie ośrodki znajdują się np. w Łodzi (ul. Krzywickiego), Kutnie, Sławnie i innych miastach.

Polski Związek Głuchych – spotkacie tam osoby, które udzielą wam szczegółowych informacji dotyczących wsparcia w pobliżu miejsca zamieszkania. To wsparcie to przede wszystkim usługi tłumacza, ale także możliwość spotkania Głuchych, wsparcie psychologa albo pedagoga. Wykaz oddziałów i kół terenowych PZG znajdziecie na stronie www.pzg.org.pl oraz w rozdziale „Przydatne kontakty”. ➡ **strona 71**

Wybór szkoły



Rozdział 3

Bycie rodzicem to wyzwanie. Oczywiście jest, że jeśli chodzi o nauczanie, chcecie jak najlepiej dla Waszego dziecka. Edukacja osób Głuchych ciągle się poprawia i udoskonala a stosowane metody nauczania wciąż się zmieniają na całym świecie. Jest wiele badań, które dowodzą, że najskuteczniejsza jest metoda dwujęzyczna. Niestety większość tych materiałów dostępna jest w języku angielskim. Wykaz niektórych pozycji możecie znaleźć w rozdziale „Warto przeczytać”. ➡ **strona 67**

Nauczanie dwujęzyczne

Nauczanie dwujęzyczne to metoda polegająca na uczeniu dzieci z wykorzystaniem dwóch języków, w tym przypadku polskiego języka migowego (PJM) i języka polskiego. Metoda ta jest rekomendowana przez Polski Związek Głuchych jako najlepsza, gdyż głuche dziecko nauczane jest w swoim naturalnym języku. Dzięki temu, że język migowy jest przyswajany przez dzieci w naturalny dla nich sposób, opanowują go one bardzo szybko, a dodatkowym efektem jest sprawne nauczenie się języka pisanego (jako drugiego).

Główne zalety metody dwujęzycznej:

- Nauka w naturalnym dla dziecka Głuchego języku (polski język migowy)
- Przyspiesza rozwój poznawczy i ma pozytywny wpływ na rozwój intelektualny
- Pomaga w rozwoju umiejętności pisania i czytania, co ma wpływ na pozytywne wyniki na egzaminach i testach.

Wczesna interwencja, o której była mowa ➡ **strona 17** pozwala upewnić się, że w rozwoju języka Waszego dziecka nie ma żadnych opóźnień, które mogłyby w przyszłości mieć negatywny wpływ na naukę czytania i pisania.

Edukacja przedszkolna

W chwili obecnej w Polsce nie ma zbyt dużego wyboru placówek, do których można zapisać dziecko Głuche w wieku przedszkolnym. Jest tylko kilka przedszkoli dla dzieci głuchych (np. w Łodzi, Olsztynie, Katowicach, Poznaniu, Radomiu, Sławnie, Szczecinie, w Warszawie - Instytut Głuchoniemych, Wrocławiu). Jeśli nie możecie posłać dziecka do tej właśnie szkoły, a chcecie być pewni, że dziecko nauczy się języka zanim pójdzie do szkoły podstawowej, pozostaje Wam samemu nauczyć dziecko języka migowego. Wymagać to będzie konieczności nauczania się migania przez Was. Pomoc w tym zakresie znajdziecie w Polskim Związku Głuchych i innych stowarzyszeniach i fundacjach zrzeszających głuchych i działających na ich rzecz. Wielką pomocą mogą też służyć sami Głusi. Wykaz miejsc, gdzie możecie nauczyć się polskiego języka migowego znajdziecie w rozdziale „Przydatne kontakty”. ➡ **strona 71**

Szkoły

W Polsce funkcjonuje obecnie 29 szkół i ośrodków dla głuchych. W tych ośrodkach działają szkoły na różnym poziomie nauczania – od szkoły podstawowej do szkoły policealnej. W części z nich nauczyciele posługują się polskim językiem migowym (PJM), w innych nauczanie odbywa się przy pomocy języka polskiego wspomaganego systemem językowo-migowym, a jeszcze inne preferują metodę oralną. Są też szkoły zajmujące się przede wszystkim dziećmi słabosłyszącymi. W ramach projektu „4 kroki – wsparcie osób niesłyszących na rynku pracy II” powstał katalog szkół. Mogą go Państwo otrzymać pisząc na adres biuro@pzg.lodz.pl lub Oddział Łódzki Polskiego Związku Głuchych ul. Nawrot 94/96 90-040 Łódź. Przygotowaliśmy także filmy prezentujące każdą ze szkół. Znajdziecie je na stronie internetowej www.szkoledlagluchych.pl.

Szkoły masowe (powszechnie)

Zrozumiałe jest, że rodzice nie chcą posyłać swojego dziecka do szkoły, która znajduje się daleko od ich miejsca zamieszkania i z tego powodu decydują się na posłanie dziecka do miejscowej szkoły masowej. Edukacja w takiej szkole polega na tym, że dzieci głuche i słabosłyszące uczą się w klasach razem z dziećmi słyszącymi. Nauka w szkole masowej może być dla głuchego dziecka wielkim wyzwaniem, kiedy w klasie oprócz niego jest ok. 30 słyszących uczniów i kiedy nauczyciel nie może poświęcać mu odpowiednio dużo uwagi.

Klasy integracyjne

To klasy w szkołach masowych, w których uczą się zarówno dzieci z niepełnosprawnością, jak i dzieci sprawne. W takiej klasie jest zwykle 20 uczniów, w tym czworo dzieci z niepełnosprawnością. Teoretycznie w takiej klasie powinni uczyć nauczyciele, którzy są przygotowani do pracy z dzieckiem niepełnosprawnym.

Czynniki, które należy rozważyć przed wysłaniem dziecka do szkoły masowej:

Upewnijcie się, czy szkoła, do której zamierzacie posłać dziecko, oferuje udogodnienia, takie jak asystent wspomagający, dodatkowe zajęcia, pętla indukcyjna (urządzenie wzmacniające dźwięki poprzez aparaty słuchowe), nauczyciele wspomagający.

Nauczyciele w szkołach powszechnych mogą nie być przygotowani do uczenia dziecka głuchego lub słabosłyszącego. Ważne jest, abyście upewnili się, czy są oni poinformowani o specjalnych potrzebach Waszego dziecka.

Wasze dziecko może potrzebować dodatkowego wsparcia w sferze socjalnej, tak aby uniknąć możliwej izolacji. Możliwa jest sytuacja, w której Wasze dziecko jest jedynym Głuchym w klasie, a nawet w całej szkole. Ważne jest, aby nauczyciele byli świadomi potrzeb głuchego dziecka i pozytywnie na nie reagowali.

Edukacja w szkołach wyższych

Możliwości studiowania przez osoby głuche są coraz lepsze dzięki czemu coraz większa ich liczba kończy studia wyższe, a nawet doktoranckie. Wiele uczelni w Polsce stara się zapewnić głuchym studentom takie warunki, aby mogli oni w pełni korzystać z oferty edukacyjnej przeznaczonej dla wszystkich studentów i z powodzeniem ukończyć wybrany przez siebie kierunek studiów.

Aby otrzymać właściwe wsparcie w studiowaniu ważne jest, aby będąc studentem lub nawet kandydatem na studia zgłosić się do pracownika danej uczelni odpowiedzialnego za wyrównywanie szans edukacyjnych studentom niepełnosprawnym. (Może to być Pełnomocnik Rektora ds. Osób Niepełnosprawnych albo pracownik Biura ds. Osób Niepełnosprawnych, które funkcjonuje z powodzeniem na bardzo wielu uczelniach). Dzięki temu możliwe będzie zaplanowanie, wspólnie z głuchym studentem, właściwych form wsparcia w studiowaniu. W zależności od oferty edukacyjnej danej uczelni i indywidualnych potrzeb osoby głuchej mogą one dotyczyć np.: przyznania tłumacza języka migowego na zajęcia, osoby przygotowującej notatki z zajęć, odpowiedniej formy egzaminu czy zaliczenia (np. na piśmie, z udziałem tłumacza języka migowego), dodatkowego czasu w sytuacji egzaminacyjnej, współpracy z wykładowcami, lektoratów języków obcych uwzględniających potrzeby osób głuchych, a także doradztwa w zakresie doboru odpowiednich technologii wspierających proces kształcenia. O właściwe wsparcie można ubiegać się również w trakcie procesu rekrutacji, jeśli w danej uczelni i na dany typ studiów obowiązują egzaminy wstępne. Warto rozważyć skorzystanie z wypowiedzi głuchych studentów i absolwentów co do warunków studiowania na wybranej uczelni.

O wsparcie finansowe można ubiegać się w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, który prowadzi programy dedykowane m.in. uczącym się osobom głuchym. Są to przede wszystkim programy „Student” i „Pitagoras”. Pierwszy przeznaczony jest dla osób indywidualnych, które mogą starać się o dotację na opłacenie czesnego, kosztów podręczników, tłumaczeń i dojazdów na uczelnię. Program „Pitagoras” przeznaczony jest dla uczelni wyższych, które mogą dzięki niemu sfinansować koszty tłumaczenia zajęć na język migowy. Szczegóły programów dostępne są na stronie www.pfron.org.pl oraz w lokalnych oddziałach PFRON. Ich wykaz znajduje się w rozdziale „Przydatne kontakty”. ➡ **strona 71**

Czy wiesz, że...?

Stoimy na stanowisku, że nie ma żadnych granic poznawczych dla osoby głuchej, nie istnieje żadna granica uczenia się. Mamy w PZG wielu członków, którzy z powodzeniem ukończyli studia wyższe na uczelniach takich jak Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński i innych ośrodkach akademickich w Polsce.

Wspomaganie rozwoju osobistego Twojego dziecka



Rozdział 4

Naucz się polskiego języka migowego

Język migowy jest naturalnym językiem osób głuchych. Jest dla nich łatwiejszy do przyswojenia niż język foniczny i będzie zawsze pierwszym językiem. Dlatego tak ważne jest, żeby właśnie w tym języku starać się rozmawiać z dzieckiem. Dzięki temu zapewnicie mu harmonijny i pełny rozwój. Oczywiście nie wyklucza to możliwości uczenia dziecka mowy. Jednak należy pamiętać, żeby nie było to priorytetem. Nauka mówienia i nauka języka to dwie różne sprawy. Poznanie PJM i możliwość komunikowania się w naturalnym języku z rodzicami będzie miało ogromny wpływ na rozwój Waszego dziecka. Dzięki PJM wytworzą się między Wami takie same więzi jak między rodzicami i dzieckiem słyszącym. Będziecie mogli, dzięki wspólnej nauce, poznawać swoje uczucia, potrzeby i możliwości. Skoro w pierwszym okresie życia także i dla dzieci słyszących wykorzystuje się bobomigi, to nie ma nic niezwykłego w uczeniu migania głuche dziecko.

Wspomaganie rozwoju osobistego Twojego dziecka

Jako rodzice możecie zrobić bardzo wiele, aby maksymalnie zwiększyć szanse Waszego dziecka na pełne wykorzystanie jego potencjału.

Czytaj ze swoim dzieckiem

Zachęcamy wszystkich rodziców, żeby jak najczęściej czytali razem ze swoimi głuchymi dziećmi, gdyż ma to bardzo dobry wpływ na rozwijanie ich zdolności językowych.

Kilka przydatnych porad:

Usiądź dokładnie naprzeciwko dziecka zachowując kontakt wzrokowy, to lepsze niż siadanie obok siebie, bo dziecko dokładnie cię widzi.

Zawsze staraj się, aby w zasięgu wzroku dziecka była zarówno książka, jak i ty. Kiedy dziecko rozprasza się i patrzy w innym kierunku, pomachaj ręką przed jego oczami, tak aby jego uwagę skierować ponownie na siebie.

Podczas „migania” historii wskazuj na poszczególne słowa lub obrazki, tak aby zbudować skojarzenia z konkretnymi znakami. Podczas migania na przykład bajki „O trzech świnkach” pokaż znak „świnka”, następnie wskaż na słowo w formie zapisanej oraz na obrazek przedstawiający świnkę. Twoje dziecko jednocześnie dowie się jak wygląda świnka, jak zapisać to słowo oraz jak zamigać je w języku migowym.

Zawsze w pełni angażuj się w rozmowę z dzieckiem, wskazuj na obrazki i pytaj, co na nich widać. Jeśli nie uzyskasz odpowiedzi, zamigaj jeszcze raz aż do momentu, kiedy dziecko odpowiednio zareaguje

Pamiętaj, że czytanie z dzieckiem ma być dla niego przede wszystkim zabawą. Nie traktuj tego jak lekcji w klasie. Ważne jest zachowanie odpowiednich proporcji, ma to być zabawa, edukacyjna, ale jednak zabawa.

Te same rady można zastosować w zasadzie do wszystkiego, co dzieje się w otoczeniu dziecka. Podczas karmienia możesz pokazywać dziecku znaki przedstawiające konkretne dania. Tak samo w czasie ubierania, kąpieli itp. Migaj słowa odpowiadające danej czynności.

Pomoce wizualne

Bardzo często głuche dzieci uwielbiają ostre, jaskrawe kolory i wszystkie wizualne rekwizyty. Kup karty z rysunkami przedstawiającymi różne przedmioty i zwierzęta, to dobry sposób na przykład na spędzenie podróży w samochodzie czy w autobusie. Możesz również samodzielnie wykonać takie karty, mogą być one związane z Waszą rodziną lub Waszym domem. Karty mogą zawierać zdjęcia rodzeństwa, dziadków, rodziców, bliskich przyjaciół czy sąsiadów wraz z ich imionami i zapisanym pod spodem stopniem pokrewieństwa. Takie zabawy wspomagają pamięć i słownictwo. Kiedy Twoje dziecko ogląda w telewizji jakiś program czy kreskówkę, włącz napisy (część napisów nadawana jest na telegazecie, w napisy wyposażone są też często bajki i filmy dostępne na płytach DVD, napisy do filmów możesz znaleźć też w internecie). Dziecko będzie jakby przy okazji poszerzało swoją wiedzę w zakresie czytania i pisania, słowa powtarzające się często będą wydawały się znajome i przez to łatwiej zapamiętywane. Ta forma rozwoju dziecka jest bardzo ważna, dlatego zaleca się jak najwcześniejsze rozpoczęcie czytania i migania razem z dzieckiem. W ten sposób od najmłodszych lat zapewnić dziecku lepszy start w życie.

Spotykajcie się

Dobrym pomysłem jest zachęcanie dziecka do spotkań z innymi dziećmi głuchymi. Nie będzie to miało żadnego negatywnego wpływu na rozwój Waszego dziecka, a nawet spowoduje rozwój jego umiejętności społecznych. Będzie to również okazja dla Was do spotkania się z innymi rodzicami głuchych i słabosłyszących dzieci oraz porównania waszych doświadczeń. Więcej na ten temat oraz na temat organizacji, które mogą zaoferować Wam pomoc w tym zakresie przeczytajcie w rozdziale 11 „Przydatne kontakty”.

→ strona 71

Czy wiesz, że...?

Już w wieku ok. 6 miesięcy dziecko potrafi rozpoznać około 500 słów i znaków.

Spółeczność Głuchych i polski język migowy (PJM)



Rozdział 5

Środowisko Głuchych i polski język migowy(PJM)

Czym jest społeczność Głuchych?

Społeczność Głuchych to grupa osób dzielących te same zainteresowania, doświadczenia i język. Społeczność ta składa się z Głuchych, dzieci głuchych rodziców, rodziców głuchych dzieci, rodzin, przyjaciół itp. Społeczność Głuchych nie postrzega głuchoty, jako przeszkody, ale pracuje nad tym, żeby nie przeszkadzała ona w pełnym i równym dostępie do wszystkich aspektów życia.

Jak sprawić, żeby moje dziecko stało się częścią społeczności Głuchych?

Ważnym aspektem przynależności do jakiejkolwiek społeczności jest zdolność komunikowania się z jej innymi członkami. Oczywiście jest, że członek społeczności Głuchych będzie w stanie zrozumieć polski język migowy i będzie uczestniczył w wydarzeniach organizowanych dla Głuchych. Pamiętajcie, że najlepszym sposobem na uczenie dziecka języka migowego jest jego ciągle używanie. Bycie członkiem społeczności Głuchych jest doskonałym na to sposobem. Głuche i słabosłyszące dzieci uczęszczające do szkół masowych mogą być również członkami społeczności Głuchych, jeśli nauczą się w sposób komunikatywny używać polskiego języka migowego.

Współpraca z lokalnymi grupami Głuchych

Istnieje wiele organizacji Głuchych i dla Głuchych, które będą w stanie sprostać wszelkim oczekiwaniom:

Teatralne - np. Teatr 3 ze Szczecina, Teatr Pinezka z Gdańska czy Łódzka Scena Pantomimy

Sportowe - Polska Federacja Sportu Niesłyszących i kluby sportowe (adresy znajdziecie na stronie <http://www.pfsn.pl/adres.html> i w rozdziale „Przydatne kontakty”)

Młodzieżowe - Polska Sekcja Młodzieży Głuchej (koła działają przy PZG), Organizacja Niesłyszących i Słabosłyszących Internautów (onsi.pl)

Harcerskie - gromada zuchowa działa w ośrodku w Kaliszu, drużyna harcerska w ośrodku w Łodzi (ul. Krzywickiego).

Lokalne i regionalne organizacje społeczne

Wiele z tych organizacji, prowadzonych jest przez osoby głuche. Zawsze miło witają każdego nowego członka, gdyż oznacza to większe zróżnicowanie lokalnej społeczności Głuchych. Zarówno Wy, jak i Wasze dziecko możecie czerpać wiele dobrego z przynależności do ww. organizacji oraz z nieocenionego doświadczenia, jakie mogą Wam przekazać inni Głusi.

Uczestniczenie w spotkaniach Głuchych

Społeczność Głuchych jest bardzo aktywna i zawsze możecie znaleźć coś dla siebie. Możecie brać udział w grillach, imprezach, wycieczkach, wieczornych spotkaniach, warsztatach itp. Członkowie Polskiego Związku Głuchych z pewnością chętnie poinformują Cię o bieżących wydarzeniach.

Polski język migowy (PJM)

Polski język migowy jest głównym językiem używanym przez polską wspólnotę Głuchych. System językowo-migowy (SJM) nie jest formą PJM, ale systemem językowym opartym na języku polskim (fonicznym). PJM jest językiem naturalnym dla Głuchych, jako że łączy w sobie pracę całego ciała, rąk i mimikę twarzy.

Czy PJM to język?

Tak, PJM jest językiem. To język wizualny, który posiada swoją gramatykę i leksykę (słownictwo). Podczas posługiwania się PJM nie możesz używać mowy, gdyż zaburzy ona twoją wypowiedź przy użyciu znaków migowych. Sytuacja ta byłaby porównywalna do próby mówienia po francusku podczas jednoczesnego mówienia po angielsku. PJM nie jest językiem oficjalnym, ale czynione są starania, aby stał się nim w bliskiej przyszłości. Od 2012 roku w Polsce obowiązuje ustawa o polskim języku migowym i innych sposobach komunikowania się. Nie jest to w sensie dosłownym prawo o języku migowym, ale jest ważnym krokiem na drodze do uznania przez nasze państwo PJM za język. Ustawa gwarantuje dostęp do tłumacza w urzędach państwowych i samorządowych oraz w służbie zdrowia. Niestety nierozwiązaną pozostaje kwestia stosowania języka migowego w edukacji albo na policji.

Czy powinienem nauczyć się PJM, jeśli moje dziecko jest głuche lub słabosłyszące?

Odpowiedź jest prosta – tak. Badania dowiodły, że nauczanie się języka migowego w żaden sposób nie wpływa na mowę, zdolności poznawcze czy intelektualne, a jeśli już ma jakikolwiek wpływ to tylko pozytywny. Jeśli słyszące dzieci są zachęcane i nagradzane za naukę języka migowego (bobomigi), dlaczego niby dzieci głuche nie miałyby się uczyć migania, gdy mają do tego wrodzone predyspozycje spowodowane utratą słuchu? Zachęcamy Was i Wasze rodziny do jak najszybszego nauczania się języka migowego i jak najczęstszego migania wraz z dzieckiem.

Czy wiesz, że...?

Jedynie 30% PJM jest odczytywana z ułożenia dłoni, pozostała część informacji płynie z mimiki twarzy oraz ruchu, które nadają wypowiedzi ton i akcentują odpowiednie wyrażenia.

Obawy i pytania



Rozdział 6

TYPOWE OBAWY I NAJCZĘŚCIEJ ZADAWANE PYTANIA

Czy słuch mojego dziecka może ulec poprawie?

Utrata słuchu nie może być wyleczona, niezależnie od tego, co mówią nam media czy przedstawiciele świata medycyny. Jednak z pomocą aparatów słuchowych czy implantów ślimakowych słuch Waszego dziecka może być lepszy. Każde dziecko jest inne i uzyskane rezultaty mogą być bardzo różne.

Jak moje dziecko będzie się ze mną komunikować?

Zachęcamy do używania PJM. Jeśli chcecie poprawiać komunikację z dzieckiem zalecamy stosowanie systemu dwujęzycznego, czyli PJM i język polski. Wiele rodzin tworzy swoje własne, specyficzne znaki, które wspomagają komunikację, takie systemy znaków opisujemy zwrotem „miganie domowe”.

Czy moje dziecko będzie miało trudności w uczeniu się?

Bycie głuchym nie ma wpływu na zdolność dziecka do uczenia się. To bardzo popularne pytanie, gdyż bardzo często nacisk kładziony jest właśnie na głuchotę, podczas gdy jednocześnie u dziecka występują inne trudności, które nie są prawidłowo zdiagnozowane. Jeśli czujesz, że Twoje dziecko ma problemy z nauką, należy przedstawić problem pedagogowi w szkole lub specjalistom z poradni psychologiczno-pedagogicznej, tak, aby mogli oni skierować dziecko na odpowiednie testy sprawdzające.

Czy moje dziecko będzie normalne?

Tak. Nie ma nic złego w byciu Głuchym. Jak już wspomnieliśmy, bycie głuchym ma wpływ jedynie na zdolność słyszenia. Nie ma natomiast żadnego wpływu na zdolności interpersonalne, społeczne czy intelektualne. Wsparte miłością i pomocą ze strony rodziców Głuche dzieci mogą prowadzić spełnione, szczęśliwe życie.

Dlaczego niektórzy Głusi słabo piszą i czytają?

Wielu Głuchych ma zdiagnozowane problemy z pisaniami i czytaniem, jest ku temu wiele powodów, takich jak późne rozpoznanie głuchoty i niemożliwość poznania języka w najbardziej znaczących fazach rozwoju. Inne to niski poziom edukacji Głusi nie są uczeni w systemie dwujęzycznym, ale raczej w tak zwany, systemie językowo-migowym lub wręcz jedynie przy wykorzystaniu mowy odczytywanej z ust i słuchu, w którym nie są zachęcani do używania PJM, a wymuszana jest u nich mowa.

W Polskim Związku Głuchych oraz w innych organizacjach dla głuchych często prowadzone są zajęcia z języka polskiego. PZG pomaga też znaleźć wolontariuszy, którzy pomogą Twojemu dziecku w nauce.

Jeśli moje dziecko będzie uczyło się PJM, czy wpłynie to na jego mowę?

Nie, nie wpłynie. Badania dowodzą, że nauka języka migowego nie ma wpływu na rozwój mowy. Mowa dzieci słyszących nie jest zaburzana przez naukę bobomigów. Miganie może przychodzić głuchemu dziecku znacznie łatwiej niż mowa, ale nie będzie jej zaburzało.

Czy powinienem/ powinnam nauczyć się PJM?

Zdecydowanie zaleca się, abyście Wy i Wasza rodzina nauczyli się PJM, tak aby Wasze dziecko było lepiej rozumiane w rodzinie i bardziej czuło się jej częścią. Może to również pozytywnie wpłynąć na komunikację i więzy rodzinne.

Czy istnieją różne formy PJM?

Istnieją regionalne formy PJM. Jednak Głusi z różnych regionów Polski bardzo łatwo się ze sobą porozumiewają.

Czym jest system językowo-migowy?

System językowo-migowy to forma manualnej komunikacji. Jest to taka „nakładka” na język polski foniczny. System posługuje się częścią znaków PJM do których dodatkowo miga się końcówki rodzajowe i końcówki przypadków. System nie jest uważany przez społeczność Głuchych za język, gdyż jest trudny w użyciu i posługuje się gramatyką języka polskiego fonicznego.

Jak długo będę uczył się języka migowego?

To zależy od osoby. Niektórzy uczą się podstaw migowego w przeciągu kilku tygodni, innym zajmuje to więcej czasu, ale dosłownie każdy może się tego nauczyć.

Jak znaleźć kurs języka migowego w mojej okolicy?

Kursy PJM są organizowane przez różne instytucje i organizacje. Ma je w swojej ofercie Polski Związek Głuchych. Kursy PJM są także organizowane przez uniwersytety we Wrocławiu i w Warszawie, stowarzyszenie ONSI, a także firmy i osoby fizyczne. PJM można nauczyć się także indywidualnie, umawiając, się z osobą Głuchą. Chętnych do nauki PJM możecie szukać np. w kołach terenowych i oddziałach PZG, gdzie działają tzw. kluby i świetlice dla głuchych.

Co powinniśmy wybrać: aparat słuchowy czy implant ślimakowy?

Aparaty słuchowe to małe elektroniczne urządzenia, noszone za uchem, mające na celu wzmacnianie dźwięków. Implant ślimakowy natomiast to małe urządzenie elektroniczne wszczepiane chirurgicznie pod skórę za uchem dziecka. Dźwięki omijają zniszczoną część ucha, a implant wysyła sygnały bezpośrednio do mózgu.

Oba te urządzenia mają na celu poprawę słuchu Waszego dziecka. Istnieje jednak pewne nieporozumienie dotyczące tego czy mogą one wyleczyć utratę słuchu. Nie ma żadnej gwarancji, że zadziałają one akurat w przypadku Waszego dziecka. Zaleca się konsultację zarówno ze światem medycyny, jak i z rodzicami dzieci używających aparatów słuchowych i tych posiadających wszczepione implanty ślimakowe.

Medycyna a głuchota

Świat medyczny postrzega głuchotę jako coś, co należy leczyć i w związku z tym lekarze mogą zniechęcać do uczenia się PJM. Badania pokazują jednak, że nabycie umiejętności porozumiewania się przy pomocy PJM jest kluczowe dla rozwoju dziecka. Lekarze i pielęgniarki mogą nie być przeszkoleni w zakresie zdolności językowych i przyswajania języków oraz lingwistyki w odniesieniu do Głuchych, więc nie są odpowiednim źródłem informacji w tym zakresie. Lekarz może zalecać wszczepienie Waszemu dziecku implantu ślimakowego, ale ważne jest, abyście nie czuli się w żaden sposób do tego przymuszani czy zobligowani.

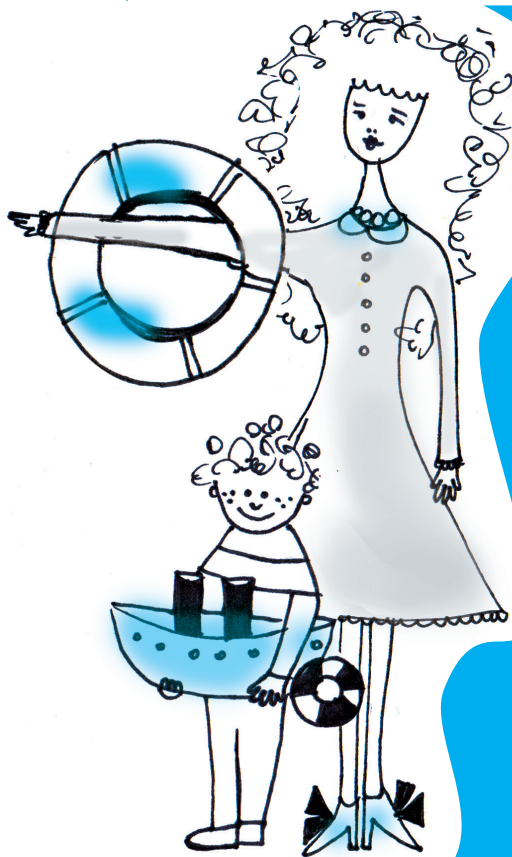
Dlaczego tak ważne jest pytanie Głuchych o ich doświadczenia?

Pytanie Głuchych o ich doświadczenia jest niezwykle ważne, oni sami doświadczali tego, co Wy w tej chwili, mają najlepsze, bo bezpośrednie opinie dotyczące wizyt w szpitalach, terapii mowy i języka, badań słuchu, pracy z nauczycielami wspomagającymi. Mogą oni również podzielić się uwagami „z pierwszej ręki” dotyczącymi tego, jak to jest być Głuchym, oraz opowiedzieć, jaki wpływ na nich miało zniechęcanie do używania PJM.

Co mogę zrobić, aby upewnić się, że osoby pracujące z moim dzieckiem zdają sobie sprawę z potrzeb dzieci głuchych i słabosłyszących?

Możecie skontaktować się z oddziałem lub kołem Polskiego Związku Głuchych lub innej organizacji dla Głuchych. Warto też spytać o doświadczenia inne osoby Głuche albo rodziców Głuchych dzieci.

Wsparcie



Rozdział 7

Polski Związek Głuchych

Polski Związek Głuchych jest organizacją pozarządową, realizującą zadania statutowe na rzecz osób głuchych, słabosłyszących oraz ich otoczenia.

Ruch społeczny głuchoniemych został zapoczątkowany na ziemiach polskich w latach 1876-1918. Pierwsze stowarzyszenie o nazwie Galicyjskie Towarzystwo Głuchoniemych „Nadzieja” rozpoczęło swą działalność 7 lipca 1876 r. we Lwowie. W 1883 r. w Warszawie powstało Chrześcijańskie Towarzystwo Głuchoniemych „Opatrzność”, którego celem było organizowanie życia kulturalnego i towarzyskiego swych członków, opieka nad starszymi, chorymi, bezrobotnymi, a także udzielanie pomocy materialnej. Do momentu odzyskania niepodległości, tj. do 1918 r. na polskich ziemiach istniało 7 stowarzyszeń zrzeszających osoby z uszkodzeniem słuchu. W 1909 r. w Łodzi powstało Chrześcijańskie Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Głuchoniemych „Wzajemność”. Kierowane było przez niesłyszącego aktywistę Władysława Kranasa, który był również współzałożycielem szkoły dla dzieci głuchych w Łodzi. Po wojnie, w 1946 r. wznowiło lub rozpoczęło swą działalność łącznie 8 organizacji, w tym stowarzyszenie w Łodzi. W grudniu 1946 r. z inicjatywy członków przedwojennego stowarzyszenia powstał Polski Związek Głuchoniemych i ich Przyjaciół. Z czasem nazwa zmieniła się na Polski Związek Głuchych.

PZG jest więc najstarszą organizacją prowadzącą rehabilitację, opiekę, pomoc społeczną i animację życia kulturalnego dla osób niesłyszących.

Poradnie

Wielospecjalistyczna i kompleksowa pomoc dzieciom i młodzieży z uszkodzonym słuchem prowadzona jest w 53 specjalistycznych placówkach, w skład których wchodzi 26 ośrodków/poradni diagnozy i rehabilitacji dzieci i młodzieży z wadą słuchu oraz 27 punktów rehabilitacyjno-konsultacyjnych. W 53 placówkach, które obejmują opieką ponad 10 tysięcy dzieci, pracuje ponad 250 osób kadry specjalistycznej. Są to lekarze laryngolodzy i audiolodzy, audiometryści, protetycy słuchu, logopedzi, psycholodzy i surdopedagodzy.

Podstawowa działalność tych placówek skupia się na:

- kompleksowej, wielospecjalistycznej diagnostyce i rehabilitacji słuchu i mowy podopiecznych,
- terapii dzieci z uszkodzeniami słuchu w wieku od urodzenia do 18 roku życia lub do czasu ukończenia przez nie edukacji szkolnej,
- wczesnej interwencji i poradnictwie terapeutycznym podejmowanym w stosunku do dziecka i rodziny,
- opiece i rehabilitacji dzieci głuchoniewidomych,
- opiece i rehabilitacji dzieci po wszczepach implantu ślimakowego,
- prowadzeniu rehabilitacji małych dzieci w ich rodzinnych domach również przez wyposażenie członków rodziny w wiedzę i praktyczne umiejętności umożliwiające im prowadzenie skutecznej rehabilitacji dziecka w domu,
- prowadzenie dla rodziców i opiekunów warsztatów szkoleniowych, wykładów, tworzenie grup wsparcia oraz udzielanie im wszechstronnej pomocy w sprawach życiowych,
- organizowanie podczas ferii zimowych i letnich wakacji turnusów rehabilitacyjnych,

- każda poradnia PZG prowadzi tzw. „**bank aparatów słuchowych**”, gdzie można wypożyczyć potrzebny aparat słuchowy, oczekując na własny,
- wiele poradni PZG uczestniczy w **Ogólnopolskim Programie Powszechnych Przesiewowych Badań Słuchu Noworodków działając w obszarze II i III poziomu referencyjnego**.

Poradnie przy Polskim Związku Głuchych ściśle współpracują z:

- licznymi placówkami służby zdrowia w zakresie wczesnego wykrywania uszkodzeń słuchu i wczesnego aparatuwnia dzieci, w tym również niemowląt,
- placówkami zajmującymi się wychowaniem i kształceniem dzieci i młodzieży głuchej oraz słabo słyszającej,
- placówkami kształcącymi kadrę do pracy z dziećmi,
- wydajemy publikacje i propagujemy wiedzę nt. uszkodzeń słuchu i procesów rehabilitacyjnych.

Czy wiesz, że...?

Usługi medyczne i rehabilitacyjne świadczone przez poradnie Polskiego Związku Głuchych na rzecz dzieci i młodzieży z uszkodzonym słuchem oraz ich rodziców są bezpłatne.



Medycynie przysługuje prawo do postrzegania głuchoty przez pryzmat patologii. Przeniesienie tego na obszar społeczny i kulturowy może jednak pociągać za sobą negatywną konsekwencję. Jednostronne uznawanie głuchoty jako jedynie deficytu może skłaniać niektórych specjalistów do przekonania, że osoba głucha/niedosłysząca jest jednostką skazaną na ograniczony rozwój osobniczy i społeczny. Z kolei, może to pociągać za sobą uprzedzenie, że istnieje typowa osobowość głuchego/niedosłyszącego, różniąca się od osobowości osoby słyszającej. Wyłącznie medycznemu podejściu do głuchoty stawia się zarzut jednostronności. Należy również dostrzegać w niej czynnik integracji kulturowej, a nie tylko zjawisko patologiczne. Stąd konieczna jest tak zwana depatologizacja głuchoty – uwzględnienie nie tylko medycznego, ale także społecznego modelu głuchoty. Pozwoliłoby to lepiej zrozumieć złożoną rolę głuchoty zarówno w procesie wychowania dziecka głuchego/niedosłyszącego, jak i życiu ludzi Głuchych i niedosłyszących.

Medyczny model głuchoty

Istota medycznego modelu głuchoty polega na profilaktyce i leczeniu komplikacji medycznych narządu słuchu tj: woskowina, infekcje, bóle ucha, guzy czy ocena możliwości wszczepienia implantu ślimakowego. Głusi/niedosłyszący korzystają z punktów diagnostycznych słuchu, aby w pewnych obszarach życia uzyskać możliwość rehabilitacji mowy, otrzymać zasiłek dla niepełnosprawnych czy urządzenia wspomagające słuch (aparaty słuchowe bądź implanty ślimakowe), jak również uzyskać możliwość korzystania z usług tłumacza języka migowego.

Lekarze i audiolodzy postrzegają utratę zmysłu słuchu jako niepełnosprawność bądź stan patologiczny, który powinien być wykryty, wyleczony oraz zrehabilitowany wszystkimi dostępnymi środkami, wliczając w to operację. Wielu specjalistów w odróżnieniu od G/głuchych, którzy traktują medyczny model głuchoty jako przymus do komunikowania się za pomocą dźwięków (języka mówionego) zamiast kanałem wizualnym – uważa, że nie ma w tym modelu nic ograniczającego. Dzieje się tak dlatego, że niektórzy lekarze postrzegają głuchotę z perspektywy ogólnego stanu zdrowia człowieka. Widzą w głuchocie coś, co wymaga leczenia, gdyż może ona być skorelowana z zaburzeniami układu immunologicznego i nerwowego, problemami sercowymi, guzami czy bakteryjnymi, wirusowymi lub grzybiczymi infekcjami zwoju ślimakowego (cochlea). Jednakże spora część społeczności Głuchych cieszy się dobrym zdrowiem pomimo utraty słuchu.

Krocząc ścieżką medycznego modelu głuchoty dorośli G/głusi postrzegają siebie jako efekt końcowy rehabilitacji słuchowej, w którym nie było miejsca na rozwój komponentów wizualnej komunikacji za pomocą języka migowego czy wykorzystanie wizualnych technik ułatwiających przyswajanie języka. Dzisiejsze czasy przynoszą za sobą zmiany. Coraz więcej audiologów wprowadza język migowy do terapii, ponieważ dostrzegli, iż wcale nie wpływa negatywnie na rozwój mowy.

Medyczny model głuchoty głównie koncentruje się wokół medycznych i audiologicznych interwencji, bagatelizując czasem potrzeby rozwoju poznawczego i językowego osoby głuchej/niedosłyszącej, jak również nie porusza zagadnień związanych z jej tożsamością. Aby uniknąć tej konsekwencji, niezbędne jest zapewnienie lekarzom, audiologom, logopedom możliwość przyswojenia wiedzy o kulturze Głuchych, a ułatwiłoby to przekazywanie tej wiedzy „pacjentom”, rodzicom swoich pacjentów czy kolegom po fachu.

Społeczny model głuchoty

Dla wielu Głuchych etiologia, rodzaj, stopień uszkodzenia czy nawet wiek utraty słuchu nie ma większego znaczenia w funkcjonowaniu dorosłych w społeczności Głuchych, ponieważ najważniejszym jej spoiwem jest poczucie tożsamości wynikające ze wspólnych doświadczeń, języka, kultury, postaw oraz problemów, z którymi Głusi borykają się w życiu codziennym. Z tym faktem wiąże się określenie „Deafhood”, jakiego się używa przy opisywaniu rozwoju kultury Głuchych na całym świecie.

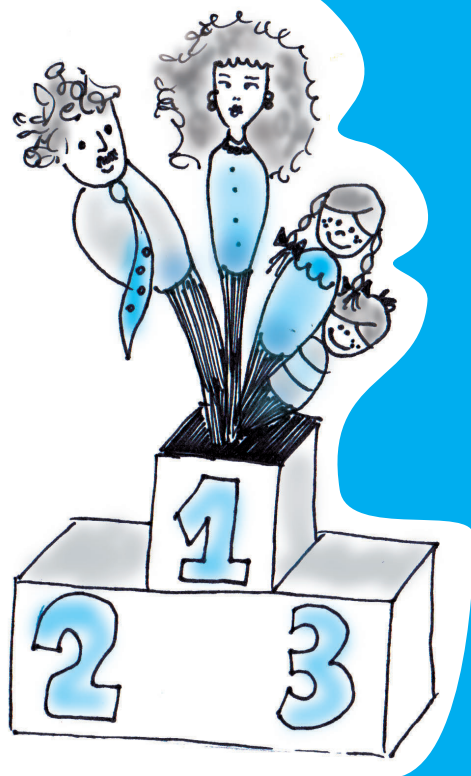
Naturalny język migowy ma ogromne znaczenie dla członków „Świata Ciszy”, ponieważ dzięki niemu następuje przekaz kultury, którą reprezentują. Jednakże język ten nie jest jedynym „mostem porozumiewania się” w społeczności osób niesłyszących i poza nią. Głusi oprócz polskiego języka migowego wykorzystują w komunikacji również język polski w formie pisanej, i tam, gdzie jest to możliwe w formie fonicznej oraz tzw. system językowo-migowy, którego znaczenie wyjaśnione jest w terminologii. ➡ **strona 38** Dlatego też Głusi w różnym stopniu funkcjonują jako osoby dwujęzyczne. W każdym razie nie należy zapominać, że w naszym kraju funkcjonuje społeczność Głuchych, którzy posługują się polskim językiem migowym, uznawanym za wyznacznik tożsamości społecznej.

Z punktu widzenia kultury Głuchych różnice pomiędzy nimi a słyszącymi uznaje się za kulturowe różnice, a nie za wynikające z deficytów według norm tworzonych przez słyszących. Aby w pełni zrozumieć fakt, iż społeczność Głuchych dysponuje swym dorobkiem kulturowym, należy mieć rozeznanie pewnych aspektów ich kultury, takich jak: (1) różnice językowe pomiędzy polskim językiem migowym a językiem polskim; (2) historyczną świadomość własnej kultury; (3) postawy wobec głuchoty, jakie przejawiają Głusi; (4) normy zachowania Głuchych; (5) sieci organizacyjne, jakie funkcjonują w społeczności Głuchych; (6) wartości, obyczaje, twórczość literacka, dramaturgiczna, plastyczna itp.

W modelu społecznym języki migowe są traktowane na równi z językami fonicznymi. Zachęca się do integracji z innymi osobami niesłyszącymi. Dorośli Głusi pełnią rolę pozytywnych wzorców wychowawczych. Zaangażowanie w społeczność Głuchych, praca z nimi ma prowadzić do promowania dostępu do tych samych praw, możliwości i przywilejów.

Brak pełnej świadomości społecznej wspomnianej podwójnej roli głuchoty może prowadzić na tle różnic kulturowych do konfliktu pomiędzy słyszącymi a Głuchymi, u podłoża czego leży brak tolerancji wobec odrębności językowej. Może to z kolei wpływać na przebieg rehabilitacji i edukacji dzieci i młodzieży głuchej, czego wyrazem jest to, że w dalszym ciągu w Polsce opracowane programy wczesnej opieki nad tymi osobami realizowane są na zasadzie medykalizacji głuchoty bez uwzględnienia jej aspektów społecznych.

Im się udało!



Rozdział 9

W tym rozdziale przedstawimy Wam konkretne przykłady Głuchych i słabosłyszących dorosłych pochodzących z różnych środowisk. Przedstawią oni swoje doświadczenia z zakresu edukacji i dowiodą Wam, że bycie głuchym nie oznacza bycia niepełnosprawnym.

Magdalena Bielak

Psycholog. Absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego. Dziecko rodziców głuchych.

Iwona Cichosz

Ukończyła szkołę dla słabosłyszących. Ma głuchych rodziców. Obecnie jest studentką Uniwersytetu Gdańskiego.

Marek Krzysztof Lasecki

Ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Łodzi. Ma głuchych rodziców. Pracuje jako nauczyciel w szkole dla głuchych.

Tomasz Romanowski

Jest magistrem pedagogiki i nauczycielem w szkole dla głuchych. Ma głuchych rodziców.

Katarzyna Szafran

Jest studentką piątego roku Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Chodziła do szkoły dla słyszących. Ma słyszących rodziców i rodzeństwo.

Tomasz Świdorski

Jest historykiem. Ukończył Katolicki Uniwersytet Lubelski. Pochodzi z głuchej rodziny. Uczył się w szkołach dla głuchych.

Piotr Tomaszewski

Jest naukowcem. Pracuje na Uniwersytecie Warszawskim. Ma słyszących rodziców i głuchą żonę.



Magdalena Bielak

Jestem Magda Bielak. Pochodzę z trzeciego pokolenia rodziny Głuchej. Od dziecka funkcjonuję w dwóch światach. Rozmawiam z Głuchymi rodzicami w języku migowym, a z dziadkami słyszącymi po stronie ojca w języku fonicznym.

Przez całą edukację szkolną uczęszczałam do szkół dla dzieci niesłyszących. Mogłam funkcjonować normalnie jak każde dziecko, tańczyć, działać w samorządzie, brać udział w konkursach czy w teatrze. Cieszę się, że miałam możliwość rozwijania się tak jak każde dziecko, niezależnie od tego czy słyszy czy nie. Potem nadszedł czas na studiowanie, przez 5 lat byłam studentką na wydziale Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego. Początki były ciężkie, ale miałam ogromną satysfakcję, że mogłam studiować na swoim wymarzonym kierunku. Po skończeniu studiów w 2007 roku podjęłam pracę w Ośrodku Szkolno-Wychowawczy dla Głuchych im. Jana Sienkiewicza w Warszawie. Kocham swoją pracę. Prowadzę zajęcia psychologiczne i warsztaty grupowe dla młodzieży. Oprócz pracy, która jest moją pasją, lubię spotykać się z wartościowymi ludźmi, niezależnie od tego czy są to głusi czy słyszący, podróżować po świecie, poznawać nowe miejsca, pić dobrą herbatę. Cieszę się, że mam przed sobą wiele marzeń do zrealizowania i żyję pełnią życia.



Iwona Cichosz

Jestem trzecim pokoleniem w rodzinie niesłyszącej. Mam wrodzoną wadę słuchu, ponieważ rodzice i dziadkowie nie słyszą. Kiedy miałam półtora roku lekarze założyli mi aparaty słuchowe. Babcia zaprowadziła mnie do logopedy i tam uczyli mnie mówić. To były ciężkie męczące ćwiczenia, które trwały przez wiele lat. Uczyłam się prawidłowego ułożenia języka i ust, aby dobrze wymawiać litery, łączyć je w słowa, a słowa łączyć w zdania. Przy okazji uczyłam się czytania

z ruchu warg. W Szkole dla Dzieci Niedosłyszących w Gdyni kontynuowałam naukę u logopedy. Udoskonalałam moją mowę i słuch poprzez rozpoznawanie różnych dźwięków puszcanych mi z magnetofonu. W wieku 10 lat, kiedy opanowałam w miarę mowę, zaczęłam pomagać rodzinie będąc tłumaczem w sprawach urzędowych, w wizytach u lekarzy itp. Wychowałam się w dwóch światach: niesłyszących i słyszących. Byłam dla rodziny łącznikiem między dwoma światami. Ukończyłam szkołę podstawową, gimnazjum oraz liceum, przez 13 lat w tej samej szkole. Bardzo miłe wspominałam lata spędzone w szkole i nauczycieli, którzy z pasją dbali o wszechstronny rozwój zainteresowań uczniów.

Chodziłam przez te 13 lat na kółko teatralne „Samogłoska” i brałam udział w bardzo wielu przedstawieniach, które prezentowaliśmy nie tylko w szkole, ale także na przeglądach teatralnych na terenie całego kraju. Rozwijałam swoje umiejętności aktorskie grając role: księżniczek, diabolicznych itp.

W 2004 roku wraz z grupą uczniów mojej szkoły brałam udział w warsztatach artystycznych w Sobieszewie, na których poznałam Przemysława Grządzielę, dyrektora Teatru Pinezka. Mój wrodzony talent do pantomimy został zauważony i zaproponowano mi udział w grupie cyrkowej „Circus Plamka”, którą prowadził pan Przemysław. Nauczyłam się bardzo szybko chodzić, a nawet tańczyć na szczudłach i brałam udział w spektaklach i paradach m.in. na Festiwalu Cyrkowym w Bremie.

Debiut w Teatrze Pinezka miałam w 2005 roku na Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Ulicznych w Jeleniej Górze i od tego czasu biorę udział we wszystkich spektaklach tego teatru. Występowałam na wielu festiwalach w Polsce i za granicą m.in. w Niemczech, Słowacji, Grecji, Anglii, Palestynie, Egipcie, Ukrainie, Szwecji, Rosji i trzykrotnie w USA. Wspaniałym doświadczeniem był dla mnie udział w profesjonalnej produkcji baletu „Dziadek do orzechów” Piotra Czajkowskiego, w którym tańczyłam u boku wspaniałych amerykańskich tancerzy klasycznych w Phoenix, w USA przez 3 lata pod rząd.

Spektakle Teatru Pinezka posługują się połączeniem magii teatru, pantomimy i cyrku. Język pantomimy jest mi bardzo bliski, bo jest uniwersalny i zrozumiały przez widzów na całym świecie. Dzięki podróżom poznaję świat, ludzi i jestem coraz bardziej otwarta na nowe doświadczenia. Kiedyś żyłam w świecie ciszy, a teraz mam przyjaciół na całym świecie, także słyszących. Teatr daje mi wiele radości, bo uwielbiam dawać ludziom uśmiech i porywać ich z szarej codzienności do świata fantazji i bajki. Widzowie bardzo często przychodzą po spektaklach z podziękowaniami i to jest dla mnie najwspanialsza zapłata.

Ukończyłam liceum i zdałam maturę w 2008 r. i w tym właśnie roku zdobyłam tytuł Miss Polski Niesłyszących i Miss Deaf Astera na Miss Deaf World w Pradze.

Oprócz bycia aktorką zajmuję się administracją i marketingiem teatru, więc postanowiłam pójść na studia w tym kierunku i od 2010 roku jestem studentką Uniwersytetu Gdańskiego na Wydziale Zarządzania.

Pozytywnie zaskoczyło mnie, że świetnie radzę sobie na studiach, pomimo mojej wady słuchu. Nie zawsze rozumiem, co mówią wykładowcy, ale nie boję się poprosić ich o konsultacje indywidualne.

Dużo pomagają mi koleżanki, tłumacząc mi i udostępniając notatki. Gdyby nie moja babcia, nie byłabym w tym miejscu, gdzie jestem teraz. Dzięki jej determinacji, wytrwałości i poświęceniu, nauczyłam się mówić i radzić sobie samodzielnie w świecie ludzi słyszących i w życiu. Daje mi to pewność siebie i wiem, że cokolwiek wymarzę, to mogę osiągnąć.



Marek Krzysztof Lasecki

Jestem osobą głuchą. Urodziłem się w 1966 roku w Łodzi, jestem dzieckiem rodziców niesłyszących. Gdy miałem 6 lat rodzice posłali mnie na jeden rok do przedszkola masowego. Swoją edukację rozpocząłem w szkole podstawowej dla słabosłyszących przy ulicy Żeromskiego w Łodzi. Po roku szkoła, a ja wraz z nią przeniosła się na ul. Wółczańską. Szkołę ukończyłem w 1980 roku, postanowiłem wyjechać do jednej z dwóch najlepszych szkół dla niesłyszących, do szkoły zawodowej i średniej w Wejherowie. W tej szkole nauczyciele starali się zrealizować napięty program nauczania – taki jak w normalnej szkole. Zdobyłem wiedzę i umiejętności umożliwiające kontynuowanie nauki w szkole.

Po ukończeniu szkoły wejherowskiej podjąłem pracę najpierw w Biurze Projektowym CEBET w Łodzi w charakterze kreślarza, potem w Polskim Związku Głuchym w Łodzi w charakterze specjalisty ds. rehabilitacji, a później pracowałem w redakcji „Świata Ciszy” PZG w Warszawie. Obecnie pracuję w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Głuchych na Łuckiej w Warszawie jako nauczyciel modułu specjalizacyjnego i zajęć plastycznych.

Sztuką interesowałem się od dziecka. Przełom w mojej twórczości nastąpił podczas pobytu w szkole średniej w Wejherowie. W 2002 roku zacząłem studia zaoczne na Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi, na Wydziale Grafiki i Malarstwa i uzyskałem tytuł magistra. Nauka na ASP stanowiła dla mnie duże wyzwanie. Podczas studiów zdobywałem coraz większe doświadczenie i coraz bardziej angażowałem się w świat sztuki. Pomimo swojej wady słuchu na uczelni spotkałem się z miłym przyjęciem i aprobatą ze strony profesorów, którzy zachęcali mnie do dalszej pracy i uświadomili mi, że mam talent i powinienem starać się go jak najlepiej rozwijać. Samo moje malarstwo jest pełne życia, a dzieła utrzymane są w klimacie abstrakcyjnym, zaś ich powstanie łączy jeden wspólny proces – emocje. Jednak według mnie tak naprawdę temat nie ma zbyt dużego znaczenia: „Jeżeli coś zwróci moją uwagę, to zabieram się do pracy”.

Przez wiele lat w Polskim Związku Głuchych brałem udział w organizowaniu ogólnopolskich warsztatów artystycznych dla osób z wadą słuchu. Uważam bowiem, że organizowanie plenerów i warsztatów malarskich dla niesłyszących jest bardzo ważne, można powiedzieć, że są „szkołą malarską dla głuchych”, gdyż dzięki nim osoby z wadą słuchu mogą rozwijać swój talent i swoje zainteresowania, a także doskonalić warsztat. W swoim dorobku mam liczne wystawy indywidualne i zbiorowe w kraju i za granicą, ostatnią wystawę miałem we Florencji (Włochy) w 2011 r. Zapraszam do obejrzenia moich prac na stronie internetowej www.mareklasecki.art.pl.



Katarzyna Szafran

Przyszłam na świat w poznańskim szpitalu wraz ze swoją młodszą o 5 minut siostrą bliźniaczką. Wychowywaliśmy się we czworo rodzeństwa we Włocławku. Rodzice są słyszający, brat i siostry również. Moja siostra bliźniaczka Ania reagowała na dźwięki, ja nie odrywałam się od wykonywania swojej czynności. Rodzice zdali sobie wtedy sprawę, że muszę mieć wadę słuchu. W wieku trzech lat zaczęłam nosić aparaty słuchowe oraz chodziłam do logopedy. Miałam poczucie, że jest dobrze i zawsze tak będzie. Byłam w stanie porozumiewać się ze swoją słyszącą rodziną, bo byłam przyzwyczajona do ich sposobu mówienia i reagowa-

nia. Rozczarowanie przyszło już pierwszego dnia w szkole, kiedy usiłowałam zrozumieć co mówi nauczycielka. Niespecjalnie mi to wychodziło, na przemian kiwałam lub kręciłam głową. Po powrocie z domu męczyłam swoją siostrę - o czym mówili? Co trzeba zrobić? Itd. Miałam pewne koło zapasowe w postaci siostry - czego nie zrozumiałam, nie wyczytałam z ust, leciałam do niej. Z czasem zaczynało to być męczące dla niej, nie było to doskonałe rozwiązanie, gdyż nie stawiałam się przez to bardziej samodzielna. Z tego też powodu poszliśmy do innych liceów. Musiałam zacząć sobie radzić sama. W liceum podjęłam decyzję o kierunku studiów. Projektowanie ubioru na Wydziale Tkaniny i Ubioru na Akademii Sztuk Pięknych było odtąd moim celem. Wiedziałam, że to jest to, co chcę robić w życiu. Nie widziałam siebie w innej roli. Od małego przejawiałam talent plastyczny, który wykorzystywałam głównie na rysowanie postaci w coraz to bardziej wymyślnych ubraniach. Nie dostałam się od razu na swój wymarzony kierunek. Dopiero za trzecim razem znalazłam się na liście studentów pierwszego roku. Na studiach przykładam wagę do praktycznej strony projektowania. Interesowałam się konstrukcją odzieży, technologią i materiałoznawstwem oraz dobrowolnie uczęszczałam na warsztaty krawieckie. Na efekty nie trzeba było długo czekać - już dziś mogę powiedzieć, że umiem szyć. Jestem w stanie projektować, robić wykroje oraz wykonywać realizacje projektów. Oprócz tego z wielką przyjemnością dziergałam i nadal dziergam dużo rzeczy. Kocham wszelkie faktury i głównie nimi się inspiрую.

Do 20-tego roku życia przebywałam tylko w towarzystwie osób słyszących. Wyjątkiem były wyjazdy na kolonie z osobami słabo słyszącymi - miały charakter integracyjny, lecz takie wyjazdy zdarzały się raz w roku i raczej nie spotykało się głuchych, którzy migają. Pewnego lata dostałam propozycję wyjazdu na plener malarski organizowany przez PZG w Łodzi. Pojechałam i znalazłam się po raz pierwszy w otoczeniu, które posługiwało się polskim językiem migowym (PJM). Było to dla mnie ważnym impulsem do nawiązywania bliskich relacji z ludźmi, którzy byli tacy jak ja. Wtedy poczułam, że w pełni uczestniczę w rozmowach, dyskusjach, pomimo faktu, że PJM był dla mnie całkowicie obcy. Od tamtej pory kontakty z głuchymi poszerzały się coraz bardziej. Teraz nie wyobrażam sobie życia tylko wśród słyszących. Myślę, że dzięki tym zawartym przyjaźniom zyskałam wiele - w tym większą pewność siebie i odwagę, by mówić głośno o problemach niesłyszących (także moich) słyszącym przyjaciom oraz rodzinie. Zaznaczę, że takich wyjazdów było sporo.

Obecnie jestem dyplomantką. Realizuję kolekcję dyplomową inspirowaną futbolem amerykańskim. Piszę pracę na temat wpływu logo i reklamy wizualnej na wizerunek firmy odzieżowej oraz realizuję pracę ogólnoplastyczną z dziedziny fotografii. Obrona mojej pracy dyplomowej przewidywana jest na czerwiec 2012 roku.

Skupiam się na swojej pasji oraz ludziach, którzy są dla mnie ważni, ponieważ uważam, że pomogli mi odnaleźć się w świecie pomimo tego, że nie jestem osobą słyszącą.

A nawet więcej – to, że nie słyszę, dało mi siłę, aby udowodnić innym, że głuchy też może – a nawet więcej. Zawsze starałam się żyć marzeniami. Mogę powiedzieć, że dzięki konsekwencji i determinacji stają się one powoli rzeczywistością.



Tomasz Adam Świderski

Urodziłem się w Lublinie w Głuchej rodzinie. Jedną z siostrzaty również jest niesłysząca. Jestem Głuchy od urodzenia. Moja młodsza siostra też jest Głucha. Chodziłem do przedszkola dla niesłyszących w Lublinie na ul. Bronowickiej (tam był oddział dla dochodzących przedszkolaków). W 1988 roku byłem już uczniem Szkoły Podstawowej dla Dzieci Niesłyszących i Słabosłyszących w Lublinie. Od dzieciństwa byłem wychowywany dwujęzycznie: rodzice migali do mnie w polskim języku migowym (PJM), natomiast babcia (była nauczycielką szkoły masowej) rozmawiała ze mną. Znałem od zawsze biegle język migowy, który był dla mnie pierwszym i najważniejszym językiem. Języka polskiego uczyłem się jako obcego i później.

W szkole podstawowej nigdy nie miałem problemów z przyswajaniem nowych słów i nowej wiedzy. Bardzo szybko stałem się prymusem. Od V klasy szkoły podstawowej jeździłem na Ogólnopolskie Olimpiady Języka Polskiego. Zawsze zajmowałem dobre miejsca (podczas pierwszej Olimpiady w Poznaniu byłem trzeci). Uczestniczyłem też w Ogólnopolskich Konkursach Matematycznych. Ponadto zawsze chętnie zapisywałem się na różne konkursy organizowane w szkole.

Dzięki użyciu języka migowego od dzieciństwa opanowałem również bardzo dobrze język polski. Gdy miałem 9 lat napisałem po raz pierwszy samodzielnie opowiadanie, które nosiło tytuł: „Burzowa pogoda”. Później zacząłem pisać również wiersze.

W 1996 roku skończyłem VIII klasę i rozpocząłem edukację w Zasadniczej Szkole Zawodowej nr 4 dla Niesłyszących w Wejherowie. Tam uczyłem się zawodu kreślارza. Po tym uczyłem się w Technikum Budowlanym. W tym okresie bardzo się rozwijałem pod względem intelektualnym. Uczestniczyłem w Ogólnopolskich Konkursach Wiedzy Historycznej, Konkursach Odczytywania Mowy z Ust, Ogólnopolskim Konkursie Języka Polskiego. Zawsze zajmowałem dobre miejsca. W tym okresie napisałem dłuższe opowiadanie pt. „Matka i córka”, które opublikowane zostało w gazecie szkolnej. W 2002 roku zdałem maturę.

Zacząłem się interesować genealogią rodziny. Z tego względu w 1996 r. po raz pierwszy wszedłem do gmachu Archiwum Państwowego w Lublinie. Wtedy zacząłem się uczyć korzystać z archiwaliów. Byłem wtedy najmłodszym użytkownikiem zasobu Archiwum.

Dzięki moim zainteresowaniom dostałem się na historię na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim im. Jana Pawła II. Pamiętam jak składałem podanie na tą uczelnię i przechodząc przez dziedziniec uniwersytetu powiedziałem sobie: „muszę tutaj się dostać!” Czułem, że to jest moje miejsce. Na początku było ciężko. Zupełnie inne środowisko, nowi profesorowie i inne zasady funkcjonowania. Najwięcej trudności sprawiało rozumienie wykładów profesorów i długo walczyłem o przyznanie mi tłumacza języka migowego. Udało się i korzystałem z niego do końca studiów. Dzięki tłumaczowi miałem na bieżąco dostęp do wszelkich informacji, wiedzy zdobytej podczas dyskusji.

W 2006 roku opublikowałem po raz pierwszy dwa artykuły o charakterze naukowym w pracy zbiorowej poświęconej błogostawionemu biskupowi Władysławowi Goralowi.

Ponadto w 2008 r. byłem współorganizatorem sympozjum „Biskup Władysław Goral, jego epoka (1898 – 1945) i jego Lubelszczyzna. W 110 rocznicę urodzin Błogostawionego”.

Na tym sympozjum byłem prelegentem i współautorem wystawy poświęconej biskupowi. Publikowałem kolejne artykuły. Od września 2006 roku zacząłem pracę jako archiwista i bibliotekarz w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Głuchych w Warszawie. Wtedy rozpocząłem swoją intensywną działalność na rzecz środowiska Głuchych. Promowałem historię Głuchych jako jeden z najważniejszych elementów Kultury Głuchych. Zbierałem wszelkie materiały dotyczące przeszłości naszego środowiska i wyniki swych badań przedstawiałem na różnych konferencjach m.in. „Głusi Mają Głos 2”, organizując pierwsze sympozjum w historii Głuchych Polaków pt. „Wokół Sułowskiego i Rogowskiego - warszawskie środowisko głuchych w latach 1883 - 1946”.

Byłem uczestnikiem Międzynarodowej Konferencji Historii Głuchych w Sztokholmie (2009 r.). Pisywałem różne artykuły do czasopisma „Świata Ciszey”.

Byłem również członkiem zespołu redakcyjnego Rocznika Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego. W tym stowarzyszeniu działałem od 2007 roku. Tutaj spełniam się jako pasjonat genealogii rodzinnej.

Od dwóch lat pracuję jako wychowawca w internacie Instytutu Głuchoniemych im. Jakuba Falcowskiego w Warszawie. Czuję się spełniony, gdyż mam wpływ na kształtowanie młodzieży na przyszłych wartościowych członków społeczeństwa. Ponadto pracuję jako lektor Polskiego Języka Migowego i także czuję satysfakcję z pracy w tym zawodzie. Mam również wpływ na popularyzację języka migowego i zwiększenie ilości osób znających ten wartościowy język.

Nadal działam na rzecz popularyzacji historii Głuchych. Jestem autorem biogramu ks. Teofila Jagodzińskiego zawartego w reprimie „Słownika mimicznego ...” z 1879 roku.

Jestem także członkiem Stowarzyszenia Tłumaczy Polskiego Języka Migowego i rozwijam swój warsztat tłumacza „mirroring”.

Osobiście uważam, że każda osoba Głucha może zrobić wszystko, o czym marzy. Musi tylko chcieć. Do wszystkich słyszących rodziców Głuchych dzieci mogę napisać: „Wasze dzieci tylko nie słyszą, ale umysł mają całkiem zdrowy. Nie traktujcie ich jako nieudanych, bezwartościowych członków społeczeństwa”. Chciałbym zadedykować Wam słowa Wiktora Hugo: „Głuchota nie jest kalectwem, skoro rozum słyszy”.



Tomasz Romanowski

Urodziłem się w rodzinie głuchych. Mam starszego o 7 lat niesłyszącego brata i o 6 lat młodszą niedosłyszącą siostrę. Mam niedosłyszącą żonę i dwie córeczki, które słyszą. Od 3 roku życia zacząłem uczęszczać do przedszkola, razem z dziećmi słyszącymi. Na początku nie izolowałem się od otoczenia, nie zdawałem sobie sprawy z tego, że nie słyszę. Dla mnie taka sytuacja była naturalna, dopiero w przedszkolu zauważyłem, że jest coś nie tak. Inne dzieci dały mi to odczuć, gdyż naśmiewały się z tego jak mówię. Pobyt w przedszkolu wspominam tak, że siedziałem i patrzyłem na poruszające się usta, ale nic z tego nie rozumiałem. Wychowawczynie nie zwracały sobie zbyt wiele uwagi. Pierwsze prawdziwe kontakty

z dziećmi nawiązałem w „zerówce”, bo zacząłem chodzić do szkoły dla dzieci głuchych przy ul. Krzywickiego w Łodzi. Dopiero tam odczułem, że żyję i że mam kolegów, którzy byli tacy sami jak ja. Mogłem z nimi bawić, bez żadnego skrępowania. Mojej mamie bardzo zależało, żebym mówił, więc zaczęła mnie zapisywać do logopedy. Ja jakoś nie przykładałem się zbyt wiele do tego, ponieważ nie widziałem sensu uczenia się mowy, skoro wszyscy z mojego otoczenia migają. Nie rozumiałem moich rodziców, czemu mnie tak męczą tymi wizytami u logopedy i posyłali mnie na różne turnusy rehabilitacyjne itp.

W szkole podstawowej byłem dobrym uczniem, szczególnie upodobałem sobie przedmioty ścisłe – przede wszystkim matematykę. Od szóstej klasy, co roku wyjeżdżałem na ogólnopolskie olimpiady matematyczne, które przeważnie wygrywałem. Gdy skończyłem szkołę podstawową zaczął się dylemat gdzie kontynuować edukację. Moi rodzice nie myśleli zbyt ambitnie o mojej przyszłości. Po prostu byli przekonani, że jak każda osoba niesłysząca mam zdobyć konkretny zawód, szybko iść do pracy i zarabiać na życie. Egzaminy do liceum zdałem bez najmniejszych problemów. W tych czasach złapałem bakcyła sportowego. Zacząłem od tenisa stołowego, lekkiej atletyki, a potem próbowałem swoich sił w siatkówce, aż w końcu pozostałem do dnia dzisiejszego wierny koszykówce. Tu także nauka nie sprawiała mi zbyt wielu problemów. Dalej pogłębiałem swoje zamiłowania matematyczne.

Czas licealny był dla mnie bardzo przyjemnym czasem. Wyjeżdżałem na obozy sportowe, zwiedziłem pół świata dzięki rejsowi żeglarskiemu. Tam spotkałem się po raz pierwszy z osobą niesłyszącą w roli nauczyciela. Taka osoba miała lepszy kontakt z uczniem, lepiej go rozumiała, bo sama wiele doświadczyła. Niesłyszący nauczyciel ma inne podejście do dzieci głuchych – pracuje tak, jak sam by chciał być traktowany. Wtedy także pojawiła się myśl, aby studiować, a moim marzeniem było być nauczycielem matematyki. Maturę zdałem bardzo dobrze. Uwierzyłem w swoje możliwości, ale niestety rodzice byli innego zdania i powiedzieli że jeśli chcę studiować to mam sobie radzić sam, bo ich nie stać na moje utrzymanie. Na wydziale nie byłem jedyną osobą głuchą. W sumie było nas siedmioro. Okres studiów określałem jako dobry. Przyjaźniłem się raczej tylko z osobami niesłyszącymi.

Na studiach zdarzały mi się kłopoty natury „technicznej” związane z tym, że nie słyszę. Podstawowym problemem były wykłady. Nie wszystko rozumiałem. Musiałem kserować notatki od kolegów. Czasami, gdy zajęcia prowadził jakiś wykładowca znający problemy niesłyszących, dawał mi swoje notatki. Jednak większość wykładowców tak nie czyniła. Egzaminy zdawałem przeważnie pisemnie, ale zdarzały się też i ustne. Pierwszego roku jednak nie zaliczyłem. W pierwszym semestrze miałem cztery egzaminy, z których trzy pomyślnie zdałem, a czwartego nie zaliczyłem. Wykładowca powiedział, że jak ktoś nie zda egzaminu, to w dniu ogłoszenia wyników ma pisać poprawkę. Nie usłyszałem tej informacji i nie poszedłem na poprawkę. Poczułem się oszukany i niesprawiedliwie potraktowany. W konsekwencji zrezygnowałem ze studiów. Byłem przekonany, że jestem do niczego. Zrobiłem sobie półroczną przerwę. Moja żona usilnie mnie namawiała do kontynuowania studiów. I tak w następnym roku w październiku podjąłem studia na kierunku pedagogicznym, bo do matematyki się zraziłem. Na pedagogice nie miałem większych problemów. Na uczelni nie czułem, że jestem traktowany ulgowo przez wykładowców. Ale były i chwile przykre: zdarzali się tacy, którzy pytali wprost, co my tu robimy. Wszystkie egzaminy zdawałem w terminie, nigdy nie otrzymałem oceny niedostatecznej. Moja średnia ocen z całego okresu studiów wyniosła 4.24. Pięcioletnie studia ukończyłem w ciągu czterech lat, bowiem będąc na czwartym roku równocześnie zdawałem egzaminy obowiązujące na piątym roku studiów. Tytuł magistra obroniłem na ocenę bardzo dobrą.

Od początku wiązałem swoją przyszłość z głuchymi dziećmi, dlatego też wybrałem pracę w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niesłyszących w Łodzi. Początki nie były jednak łatwe. Przez pierwsze dwa lata nie miałem pracy, a potem dostawałem ją na pół roku i czułem, że wciąż jestem na okresie próbnym. Miałem wrażenie, że wciąż muszę udowadniać, że mogę pracować tak samo dobrze jak słyszący. W końcu jednak dostałem wymarzoną pracę na stałe. Od początku mojej pracy reakcja dzieci była pozytywna i wkrótce stałem się dla dzieci autorytetem. Dzieci zorientowały się, że jestem dwujęzyczny, że jestem ich łącznikiem między dwoma światami ciszy i dźwięku. W sytuacji, kiedy nie mogą się porozumieć ze swoim wychowawcą słyszącym, „biegną” do mnie po pomoc.

Wiedzą, że zawsze mogą się do mnie zwrócić o pomoc i zawsze zostaną przeze mnie zrozumiane.

Cały czas doksztalcam się i uczęszczam na różnego rodzaju kursy, szkolenia, warsztaty konferencje. Niedawno skończyłem studia podyplomowe z zakresu fizyki i matematyki oraz oligofrenopedagogiki. Zrobiłem także uprawnienia z zakresu instruktora sportu, co pozwoliło mi trenować niesłyszącą młodzież w koszykówce. Prowadzę także kursy z PJM oraz jestem prezesem w Łódzkim Klubie Sportowym Głuchych.



Piotr Tomaszewski

Moja droga życiowa wygląda następująco: najpierw warszawska szkoła podstawowa dla niedosłyszących, potem wybór zawodu. Szkolny psycholog doradził mi masową szkołę. Było mi trudno – miałem wtedy duże problemy językowe – więc szkoła zawodowa. Potem technikum. Zdałem pozytywnie egzaminy końcowe. Dużo się uczyłem, coraz więcej czytałem. Dzięki temu ukończyłem studia magisterskie – kierunek surdopedagogika. Później w Instytucie Psychologii Polskiej Akademii Nauk uzyskałem tytuł doktora nauk humanistycznych w dziedzinie psychologii. Moja praca nosiła tytuł Formalna i funkcjonalna analiza zachowań językowych i niewerbalnych dziecka głuchego. Studium psycholingwistyczne. Badałem rozwój dziecięcego

języka migowego w warunkach zubożonej stymulacji językowej, gdzie badane dzieci głuche w wieku przedszkolnym nie miały kontaktu z modelem języka migowego, lecz były uczone metodą oralną. Wyniki potwierdziły teorię natywistyczną, według której każda istota ludzka posiada wrodzone zdolności językowe. Rozwijają się one dopiero w warunkach społecznych, gdzie zachodzą relacje między ludźmi.

Obecnie jako pracownik naukowy pracuję na stanowisku adiunkta na Wydziale Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego. Współpracuję tam zatem z ludźmi słyszącymi rozwijając się naukowo. Prowadzę lektorat polskiego języka migowego (PJM), zajęcia z rozwoju psychicznego dziecka głuchego, metodyki pracy z dziećmi głuchymi oraz kulturowych aspektów społeczności Głuchych. Na innych uczelniach uczę też lingwistyki migowej. Moje zainteresowania naukowe w tym zakresie zaczęły się od pracy z dziećmi głuchymi. Kiedyś przez wiele lat jako nauczyciel pracowałem w Instytucie Głuchoniemych w Warszawie. Będąc gorącym zwolennikiem nauczania dwujęzycznego, prowadziłem lekcje, ucząc PJM i języka polskiego w piśmie. Podczas swojej praktyki coraz bardziej utwierdzałem się w przekonaniu, że skuteczność tej metody uwarunkowana jest poziomem kompetencji dwujęzycznej samego nauczyciela. Doszedłem do wniosku, że za rozwój dzieci odpowiada nasz poziom umiejętności stosowania metod nauczania. Dlatego zacząłem intensywnie studiować anglojęzyczną literaturę poświęconą badaniom nad językami migowymi. Dało mi to bazę do poznania tajników gramatyki PJM, który jest kulturowym wyróżnikiem polskiej społeczności Głuchych. Zrobiłem to po to, aby lepiej zrozumieć psychologiczne aspekty dwujęzyczności u dzieci głuchych.

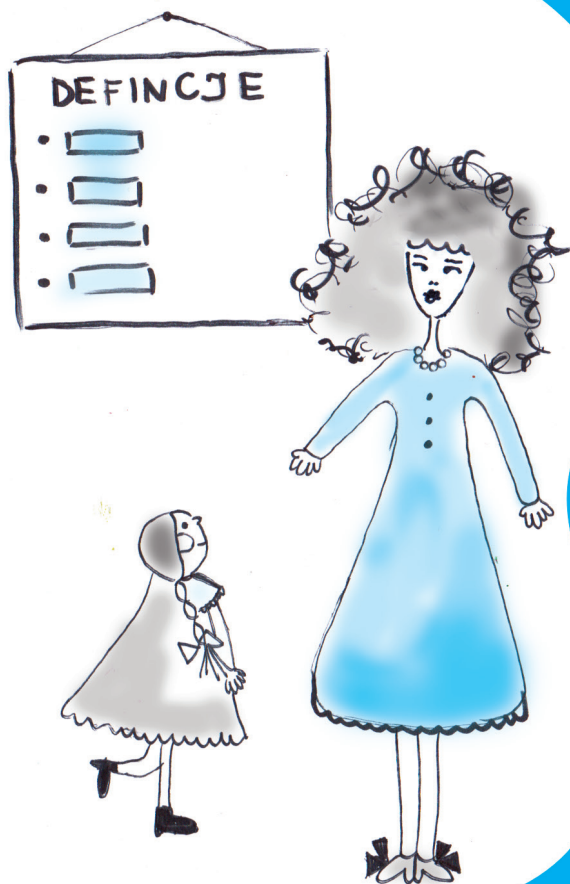
W 2002 roku z przyjaciółmi z Polski brałem udział w światowej konferencji Deaf Way II, która odbyła się na Uniwersytecie Gallaudeta w Waszyngtonie. Moje spotkania z Głuchymi z tytułami naukowymi na tej uczelni otworzyły mi szerzej oczy na temat lingwistyki migowej. Muszę przyznać, że, o ile początkowo nie bardzo wierzyłem, że osoba głucha może zająć się tą dziedziną, to po powrocie do Polski moje wątpliwości się rozwiały. W Gallaudecie poznałem pewnego Głuchego profesora lingwistyki, który dodał mi skrzydeł, podarowując mi amerykańską książkę Lingwistyka amerykańskiego języka migowego. Jak tylko zobaczyłem tytuł tej pracy, od razu przysłała mi do głowy myśl – to znak, że mam się zająć lingwistyką migową.

Od tego czasu badam z pasją PJM, a po kilku latach otrzymałem stypendium Polsko-Amerykańskiej Komisji Fulbrighta na pobyt w Departamencie Lingwistyki Uniwersytetu Gallaudeta. Komisja ta stanowi prestiżową w naszym kraju ofertę wymiany naukowej pomiędzy USA i Polską. Będąc stypendystą w Gallaudecie prowadziłem we współpracy z Głuchymi i słyszącymi naukowcami porównawcze badania między PJM a amerykańskim językiem migowym (ASL).

Jestem współredaktorem pracy zbiorowej w języku angielskim *New Ideas in Studying and Supporting the Development of Exceptional People* oraz autorem monografii *Fonologia wizualna polskiego języka migowego i wielu artykułów naukowych poświęconych problematyce rozwoju psychicznego dziecka głuchego, a także badaniom nad strukturą gramatyczną PJM*. Obecnie przygotowuję się do obrony rozprawy habilitacyjnej, którą stanowi wspomniana moja monografia na temat PJM.

Poza pracą naukową interesuję się literaturą piękną, sztuką Głuchych, literaturą w PJM i ASL. Pasjonuje mnie również kontakt z naturą.

Definicje



Rozdział 10

„Kultura Głuchych” to termin odnoszący się do ruchu społecznego, którego wyznacznikiem jest doświadczanie Głuchoty w kontekście kultury. Postrzeganie głuchoty jako niepełnosprawności nie mieści się w ramach ww. terminu. Słowo „Głuchy” pisane jest zawsze dużą literą, jeśli odnosi się do członkostwa w kulturze. Wyznacznikiem, który definiuje owe członkostwo nie jest stopień utraty zmysłu słuchu, ale poczucie tożsamości, przynależności do tej grupy, jej akceptacja oraz bycie akceptowanym. Istotnym spoiwem owej społeczności jest język migowy (tutaj w Polsce – Polski Język Migowy), który, jak każdy naturalny język foniczny, posiada swoją historię, ulega zmianom, wpływa na postrzeganie otaczającego świata. Ów obraz świata przekazywany jest następnym pokoleniom. Wspólne doświadczenia takie jak: uczęszczanie do szkół dla niesłyszących czy borykanie się z problemami życia w świecie słyszących dopełniają obrazu odrębności kulturowej Głuchych.

Słowo „G/głuchy” posiada dwa znaczenia:

„Głuchy” pisane dużą literą odnosi się do członkostwa w Kulturze Głuchych, jej norm, wartości, przekonań, które różnią się od kultury słyszących. Duża litera G służy zdeklarowaniu, że stan głuchoty jest raczej przynależnością kulturową aniżeli tylko stanem zdrowia. Na przykład zdania:

- „Jestem głuchy” oznacza postrzeganie siebie jako osoby, która utraciła słuch.
- „Jestem Głuchy” oznacza członkostwo w Kulturze Głuchych.

Termin „głuchy” pisane małą literą odnosi się do osoby, która charakteryzuje się głęboką (powyżej 90 dB) utratą słuchu. Jej możliwości percepcyjne drogą słuchową są tak ograniczone, że nie jest w stanie w sposób naturalny opanować języka mówionego czy też naturalnie jej używać w codziennej komunikacji.

„Niedosłyszący” – osoba, u której ubytki słuchu (do 80-90 dB) też stwarzają trudności w naturalnym opanowaniu języka mówionego (nawet przy pomocy aparatów słuchowych), ale nie w takim poważnym stopniu jak u osoby głuchej. Osoba niedosłysząca ma też trudności z rozumieniem mowy bez użycia aparatów słuchowych, lecz w sprzyjających warunkach może ona ją rozumieć za pomocą tychże protez.

„Dziecko Głuchych Rodziców” (CODA – Child of Deaf Adult) to osoba wychowana przez głuchych rodziców bądź głuchych opiekunów. CODA to w większości osoby słyszące wychowane w środowisku komunikacji wizualnej, dlatego też często napotykają w swoim życiu trudności związane z normami społecznymi i kulturowymi świata słyszących, które różnią się od norm występujących w społeczności Głuchych. Statystyki pokazują, że ponad 90% głuchych rodziców ma słyszące dzieci. Wielu CODA identyfikuje się jednocześnie z kulturą Głuchych, jak i kulturą słyszących. Jednakże życie w dwóch „światach” może prowadzić do poczucia zagubienia czy rozchwiania tożsamościowego. Często jedną z ról, jaką CODA pełni w rodzinie Głuchych już od najmłodszych lat, jest rola tłumacza z języka migowego na język polski i odwrotnie.

W społeczności Głuchych pojawia się dodatkowa klasyfikacja na:

- CODA pozytywnego czyli osobę, która identyfikuje się tożsamościowo ze światem, zatem i Kulturą Głuchych,
- CODA negatywnego czyli osobę, która identyfikuje się ze światem słyszących oraz przejawiającą postawę paternalizmu wobec Głuchych.

„Słyszące Rodzeństwo Głuchych Rodziców” (SODA – Sibling of Deaf Adult) to słyszące dzieci, które wychowały się z głuchym rodzeństwem.

„Polski Język Migowy” (PJM) jest naturalnym językiem wizualno-przestrzennym społeczności Głuchych w Polsce, szczególnie u osób pochodzących z rodzin, w których Głuchota przekazywana jest z pokolenia na pokolenie. W odróżnieniu od języków fonicznych wypowiedzi są konstruowane na gruncie modalności wzrokowej, a nie słuchowej. Polski Język Migowy posiada własną strukturę gramatyczną: składnię, morfologię, fonologię, a nawet fonetykę. Każdy język wizualno-przestrzenny, w tym także PJM posiada specyficzne cechy, tj: klasyfikowalność, niemanualność, symultaniczność, kierunkowość.

„System Językowo-Migowy” (SJM) nie pełni funkcji języka naturalnego, lecz stanowi subkod języka polskiego, a posługiwanie się SJM ma charakter hybrydowy. Użycie SJM polega na posługiwaniu się językiem mówionym przy jednoczesnym użyciu znaków migowych. To jest tak, że znaki migowe wzięte z PJM oraz alfabet palcowy wstawia się w wyrazy i końcówki wyrazów, co daje efekt symultanicznego, złożonego przekazu informacji językowych na bazie dwóch modalności: słuchowej i wzrokowej. Tak więc SJM jest wizualnym odbiciem struktury gramatycznej języka polskiego, a PJM posiada własną strukturę gramatyczną nie odpowiadającą gramatyce języka polskiego. W odniesieniu do SJM stosuje się rozmaite określenia np. – język migany, metoda kombinowana, metoda bimodalna, symultaniczna komunikacja, totalna komunikacja. Te wszystkie nazwy nie mają wiele wspólnego z PJM.

Uniwersytet im. Thomasa Hopkinsa Gallaudet’a w Waszyngtonie to lider wśród szkół z liberalną edukacją i rozwojem kariery dla Głuchych i słyszących, który cieszy się międzynarodową reputacją szczególnie ze względu na wybitnie opracowane programy nauczania. Uniwersytet Gallaudeta był i nadal jest pierwszą uczelnią wyższą na świecie, której programy nauczania, kadra oraz obsługa administracyjna są specjalnie przygotowane do spełniania potrzeb Głuchych i niedosłyszących. Studenci tej niezwykłej uczelni to dwujęzyczna społeczność, w której amerykański język migowy (ASL) i język angielski egzystują obok siebie każdego dnia. Od 1988, dzięki protestom studenckim, stanowisko rektora objęła i do tej pory obejmuje osoba Głucha.

„Paternalizm” to kontrolowanie, ochranianie i kierowanie niektórych jednostek lub grup społecznych przez inne jednostki lub grupy, ponieważ nie są wystarczająco kompetentne do kierowania własnym postępowaniem. Przejawem paternalizmu wobec środowiska Głuchych jest postawa wyrażająca się w zachowaniu ciągłego zastępowania ich we wszystkim, co robią. Fakt ten łączy się z tym, że niektórzy słyszący często uważają Głuchych za osoby na tyle niepełnosprawne, że nie są w stanie samodzielnie funkcjonować w społeczeństwie.

„Audyzm” to termin używany do określenia dyskryminacji lub stereotypów na temat ludzi Głuchych. Osoba o audystycznym nastawieniu przyjmuje założenie, że kultura osób słyszących jest lepsza i bardziej pożądana niż kultura Głuchych, i że Głusi są trochę mniej zdolni i sprawni niż ludzie słyszący. Tak więc audyzm stanowi przekonanie, że życie bez słuchu jest daremne i nieszczęśliwe, a utrata słuchu jest tragedią i że Głusi powinni jak najbardziej identyfikować się z ludźmi słyszącymi. Tego rodzaju forma dyskryminacji występuje wtedy, gdy osoba Głucha jest posądzona o niezdolność wykonania zadania, pracy, zachowania itd. tylko z tego powodu, że nie słyszy. Zjawisko audyzmu może wystąpić również między członkami społeczności Głuchych.

Głusi, którzy nie identyfikują się z językiem migowym ani z Kulturą Głuchych, często uważają siebie za lepszych od tych, którzy porozumiewają się w języku wizualno-przestrzennym i identyfikują się ze swoją kulturą. Owy termin może być również użyty w odniesieniu do tych Głuchych, którzy dyskryminują ludzi słyszących (wtedy mówi się o tak zwanym „defizmie”, od ang. deafism), co wynika z długoletniej dyskryminacji i lekceważenia potrzeb osób niesłyszących, które rozwinęły w sobie szowinistyczne przekonanie, iż lepszy jest ten, kto nie słyszy.

Warto przeczytać



Rozdział 11

- Bliżej życia: Materiały dla rodziców dzieci z wadą słuchu. Stowarzyszenie Przyjaciół Osób Niesłyszących i Niedosłyszących „Człowiek – Człowiekowi”, 2001 r.
- Czajkowska-Kisil M., Dwujęzyczne nauczanie głuchych w Polsce [w:] Szkoła specjalna 4/2006.
- Grosjean F., Prawo dziecka głuchego do wychowania w dwóch językach, artykuł dostępny w polskim tłumaczeniu na stronie internetowej: http://www.francoisgrosjean.ch/Polish_Polonais.pdf
- Tomaszewski P., Polski Język Migowy – fakty i mity [w:] Poradnik Językowy nr 6 z 2004 roku.
- Tomaszewski P., Polski język migowy w nauczaniu dwujęzycznym dzieci głuchych [w:] Studia Pragmalingwistyczne 4: Komunikacja i tekst w perspektywie rozwojowej i dydaktycznej, Dom Wydawniczy „Elipsa”, Warszawa 2005.
- Tomaszewski P., Język dzieci głuchych – wskazówki dla edukacji szkolnej [w:] Szkoła Specjalna nr 3 z 2005 roku.
- Tomaszewski P., Mówić czy migać. Prawo dziecka głuchego do wychowania dwujęzycznego [w:] Społeczeństwo równych szans: Tendencje i kierunki zmian. Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji.
- Tomaszewski P., Rozwój językowy i poznawczy dzieci głuchych a strategie wychowawcze ich rodziców [w:] Rodzina z dzieckiem z niepełnosprawnością, Gdańsk 2007.
- Sacks O., Zobaczyć głos, Poznań 2012
- 5 paluszków u ręki. Elementarz języka migowego, WSiP, Warszawa 1998.
- Csanyi Y. Słuchowo-werbalne wychowanie dzieci z uszkodzonym narządem słuchu, WSiP, Warszawa 1994.
- Kobosko J. (red.) Moje dziecko nie słyszy. Materiały dla rodziców dzieci z wadą słuchu (Seria: Zaburzenia słuchu nr 3), Stowarzyszenie Przyjaciół Osób Niesłyszących i Niedosłyszących „Człowiek – Człowiekowi”, Warszawa 1998.
- Kobosko J. (red.) Moje dziecko nie słyszy. Materiały dla rodziców dzieci z wadą słuchu, wydanie drugie zmienione i rozszerzone (Seria: Zaburzenia słuchu nr 5), Stowarzyszenie Przyjaciół Osób Niesłyszących i Niedosłyszących „Człowiek – Człowiekowi”, Warszawa 1999.
- Kobosko J. (red.) Bliżej życia. Materiały dla rodziców dzieci i młodzieży z wadą słuchu (Seria: Zaburzenia słuchu nr 8), Stowarzyszenie Przyjaciół Osób Niesłyszących i Niedosłyszących „Człowiek – Człowiekowi”, Warszawa 2001.
- Kobosko J., Kosmalowa J. Dzieci z uszkodzonym słuchem (Seria: One są wśród nas), CMPP-P MEN, Warszawa 1997.
- Kosmalowa J. Gdy już wiesz, że Twoje dziecko nie słyszy, Stowarzyszenie Przyjaciół Osób Niesłyszących i Niedosłyszących „Człowiek – Człowiekowi” Warszawa 2000.

Krakowiak K., Sękowska J. Mówimy z fonogestami, Przewodnik dla rodziców i przyjaciół dzieci i młodzieży z uszkodzonym słuchem, WSiP, Warszawa 1996.

Lane H, Maska dobroczynności: Deprecjacja społeczności głuchych, WSiP, Warszawa, 1996.

Löwe A, Rozwijanie słuchu w zabawie, PZWL, Warszawa 1983.

Müller R. J, Słyszę, ale nie wszystko, WSiP, Warszawa 1997. Olczykowska D. (red.) Wskazówki metodyczne do pracy z dzieckiem z wadą słuchu w przedszkolu i szkole masowej, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Specjalistyczny Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży z Wadą Słuchu LOGO-MED, Opole 2002.

Perier O, Dziecko z uszkodzonym narządem słuchu, WSiP, Warszawa 1992.

Rosier H, Wychowanie słuchowe (Seria: Zaburzenia słuchu nr 2), IFPS, Warszawa 1997.

Szczepankowski B, Niesłyszący - Głusi - Głuchoniemi. Wyrównywanie szans. WSiP, Warszawa 1999.

Szczepankowski B, Oczy pomagają słyszeć, Podręcznik odczytywania mowy z ust, PZG, Warszawa 1973.

Szkolny słownik języka migowego, Oficyna Wydawnicza VINEA, Bydgoszcz 1993.

Zalewska M, Dziecko w autoportrecie z zamalowaną twarzą. Psychiczne mechanizmy zaburzeń rozwoju tożsamości dziecka głuchego i dziecka z opóźnionym rozwojem mowy, Jacek Santorski & CO Wydawnictwo, Warszawa 1998.

Przydatne kontakty



Rozdział 12

W całej Polsce istnieją koła i oddziały Polskiego Związku Głuchych. Poniżej możecie znaleźć wykaz kontaktów do wszystkich jednostek PZG.

ODDZIAŁY WOJEWÓDZKIE

Dolnośląski, ul. Braniborska 2/10, 53-680 Wrocław
71 355 37 58, 71 355 56 48, pzgwroclaw@onet.eu, www.pzg.wroclaw.pl

Kujawsko-Pomorski, ul. Bernardyńska 3, 85-029 Bydgoszcz
52 373 85 78, 52 373 39 62, ekspertpzg@o2.pl

Lubelski, ul. Leszczyńskiego 50, 20-068 Lublin
81 533 06 05, 81 533 06 05, pzglublin@mbnet.pl, www.pzg.lublin.pl

Lubuski, ul. Sikorskiego 13, 65-454 Zielona Góra
68 327 07 46, 68 327 07 46, biuro-pzg-zgora@o2.pl, pzg_zg@post.pl, www.pzg-lubuskie.pl

Łódzki, ul. Nawrot 94/96, 90-040 Łódź
42 231 30 36, 42 674 44 54, biuro@pzg.lodz.pl, www.pzg.lodz.pl

Małopolski, ul. Św. Jana 18, 31-018 Kraków
12 422 39 94, 12 422 73 45, oddzial@pzg.krakow.pl, www.pzg.krakow.pl

Mazowiecki, ul. Białostocka 4, 03-741
22 619 92 95, 22 619 66 63, pzgomaz@wp.pl, www.pzg.warszawa.pl

Opolski, ul. 1-go Maja 21, 45-068 Opole
77 454 35 87, 77 454 35 87, biuro@pzgopole.pl, www.pzgupole.pl

Podkarpacki, ul. Króla Jana III Sobieskiego 3, 35-002 Rzeszów
17 862 67 16 17, 17 852 38 15, pzg.rzeszow8@wp.pl, www.pzg.rzeszow.pl

Podlaski, ul. Dziesięciny 59, 15-806 Białystok
85 653 46 20, 85 653 46 20, bialystokpzg@o2.pl

Pomorski, ul. Pniewskiego 8, 80-246 Gdańsk
58 341 96 25, 58 341 96 25, pzggdansk@wp.pl, www.pzggdansk.pl

Śląski, ul. Pod Młynem 1b, 40-310 Katowice
32 204 89 25, 32 204 89 25, pzg.slask@wp.pl orwsn.k-ce@wp.pl, www.pzg.slask.pl

Świętokrzyski, ul. Wiśniowa 6, 25-552 Kielce
41 343 15 53, 41 343 15 53, pzgkielce@poczta.onet.pl

Warmińsko-Mazurski, ul. Kętrzyńskiego 3/1, 10-506 Olsztyn
89 533 34 11, 89 533 34 11, pzg_olsztyn3@wp.pl, www.pzg.olsztyn.pl

Wielkopolski, ul. Przemysłowa 45/49, 61-541 Poznań
61 649 77 11, 61 649 77 12, biuropzg@pzg-wielkopolska.pl, www.pzg-wielkopolska.pl

Zachodniopomorski, ul. Wojska Polskiego 91/93, 70-481 Szczecin
91 423 26 75, 91 422 82 86, biuro@pzg.szczecin.pl, www.pzg.szczecin.pl

KOŁA TERENOWE

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE:

Koło Terenowe PZG w Oławie, ul. 11-go Listopada 25, 55-200 Oława
71 313 26 41, Fax 71 313 26 41

Koło Terenowe PZG w Legnicy, ul. Poselska 5/7, 59-220 Legnica
76 862 18 36, Fax 76 862 18 36, pzglegnica@vp.pl, www.pzglegnica.republika.pl

Koło Terenowe PZG w Jeleniej Górze, ul. Wiejska 29, 58-506 Jelenia Góra
75 75 258 01, Fax 75 752 58 01, pzg.jeleniagora@poczta.onet.pl

Koło Terenowe PZG w Wałbrzychu, ul. 11-go Listopada 128, Wałbrzych
74 842 29-99, Fax 74 842 29 99, pzgwalbrzych@gmail.com

WOJEWÓDZTWO KUJAWSKO-POMORSKIE:

Koło Terenowe PZG w Bydgoszczy, ul. Bernardyńska 3, 85-029 Bydgoszcz
52 37 339 62, 52 373 85 78, Fax 52 37 339 62, 52 373 85 78, ekspertpzg@o2.pl

Koło Terenowe PZG w Grudziądzu, ul. Kościelna 10, 86-300 Grudziądz
56 46 217 22, Fax 56 46 217 22, pzg-grudz@mm.pl

Koło Terenowe PZG w Inowrocławiu, ul. Dworcowa 31, 88-100 Inowrocław
52 357 26 41, Fax 52 357 26 41, pzginowroclaw@o2.pl

Koło Terenowe PZG w Toruniu, ul. Krasieńskiego 70, 87-100 Toruń
56 655 41 09, Fax 56 622 09 98, pzgosrodektorun1@op.pl

Koło Terenowe PZG we Włocławku, ul. Starodębska 26, 87-800 Włocławek
54 231 17 62, Fax 54 231 17 62, torwl@neostrada.pl

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE:

Koło Terenowe PZG w Lublinie, ul. Leszczyńskiego 50, 20-068 Lublin
81 533 06 05 Fax 81 533 06 05, wlodarczykja2@wp.pl

Koło Terenowe PZG w Białej Podlaskiej, ul. Sienkiewicza 1, 21-500 Biała Podlaska
83 343-40-21 Fax 83 343-40-21, robertgdela@poczta.onet.pl

Koło Terenowe PZG w Chełmie, ul. Obłomska 3/5, 22-100 Chełm
82 565-08-99 Fax 82 565-08-99, pzgchelm@neostrada.pl

Koło Terenowe PZG w Puławach, ul. Słowackiego 2, 24-100 Puławy

Koło Terenowe PZG w Łukowie, ul. Warszawska 24, 21-400 Łuków
Fax 25 798 58 64, michk@onet.pl

WOJEWÓDZTWO LUBUSKIE:

Koło Terenowe PZG w Zielonej Górze, ul. Sikorskiego 13, 65-454 Zielona Góra
68 327 07 46, 68 325 72 74, 68 453 00 99, Fax 68 327 07 46

biuro-pzg-zgora@o2.pl, pzg_zg@post.pl

Koło Terenowe PZG w Gorzowie Wlkp., ul. Obotrycka 7, 66-400 Gorzów Wlkp.
95 722 69 43, Fax 95 722 69 43

Koło Terenowe PZG w Lubsku, ul. Kościuszki 1, 68-300 Lubsko
68 372 13 35, Fax 68 372 13 35

Koło Terenowe PZG w Żarach, ul. Moniuszki 46/13, 68-200 Żary
68 374 80 66, Fax 68 374 80 66

WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE:

Koło Terenowe PZG w Łodzi, ul. Nawrot 94/96, 90-040 Łódź
42 273 30 31, Fax 42 674 44 54, Gadu-Gadu:8107591,

biuro: biuro@pzg.lodz.pl, świetlica: maciej.kowalski@pzg.lodz.pl, www.pzg.lodz.pl

Koło Terenowe PZG w Sieradzu, ul. Kolegiacka 3, 98-200 Sieradz
sieradz@pzg.lodz.pl, 43 822 56 60, Fax 43 822 56 60, Gadu-Gadu:12889425

Koło Terenowe PZG w Radomsku, ul. Wyszyńskiego 27, 97-500 Radomsko
radomsko@pzg.lodz.pl, 503 983 336 (sms)

Koło Terenowe PZG w Tomaszowie Mazowieckim, ul. Piłsudskiego 57, 97-200 Tomaszów
Mazowiecki tomaszow@pzg.lodz.pl, 501 076 786 (sms)

Koło Terenowe PZG w Skierniewicach, ul. Rynek 6, 96-100 Skierniewice
skierniewice@pzg.lodz.pl, 46 833 11 97

Koło Terenowe PZG w Kutnie, ul. Narutowicza 11, 92-300 Kutno
kutno@pzg.lodz.pl, 605 034 550

Koło Terenowe PZG w Piotrkowie Trybunalskim, ul. Zamurowa 1, 97-300 Piotrków Tryb.
piotrkow@pzg.lodz.pl, 662 253 581

WOJEWÓDZTWO MAŁOPOLSKIE:

Koło Terenowe PZG w Krakowie, ul. św. Jana 18, 31-018 Kraków, biuro: III piętro;
Dom Kultury: I piętro: oddzial@pzg.krakow.pl Dom Kultury: domkultury@pzg.krakow.pl
Biuro: 12 422-39-94, Dom Kultury: 12 421 39 10, Fax Biuro: 12 422 73 45,
Dom Kultury: 12 421 39 10

Koło Terenowe PZG w Tarnowie, ul. Brodzińskiego 16, 33-100 Tarnów
14 621 07 82, 14 627 61 59, Fax 14 621 07 82, pzgtarnow@solutions.net.pl

Koło Terenowe PZG w Nowym Sączu, ul. Długosza 31, 33-300 Nowy Sącz
18 443 87 77, Fax 18 443 87 77, pzgns@interia.pl

Koło Terenowe PZG w Brzesku, ul. Kościuszki 4, 32-800 Brzesko
14 663 23 47, Fax 14 663 23 47

Koło Terenowe PZG w Bochni, ul. Kowalska 13, 32-700 Bochnia,
14 612 41 74, Fax 14 612 41 74

Koło Terenowe PZG w Gorlicach, ul. Michalusa 18, 38-300 Gorlice

Koło Terenowe PZG w Nowym Targu, ul. Parkowa 14/203, 34-400 Nowy Targ

Koło Terenowe PZG w Zakopanym, pl. Niepodległości 6, 34-500 Zakopane

WOJEWÓDZTWO MAZOWIECKIE:

Koło Terenowe PZG w Warszawie, ul. Białostocka 4, 03-741 Warszawa
22 619 92 95, Fax 22 619 66 63, pzgomaz@wp.pl

Koło Terenowe PZG w Mławie, ul. Wyspiańskiego 8, 06-500 Mława
23 654 33 29, Fax 23 654 33 29

Koło Terenowe PZG w Ostrowi Mazowieckiej, ul. 3-go Maja 50, 07-300 Ostrów Maz.
29 679 43 62, 602 432 993 (SMS), Fax 29 679 43 62, validus@vp.pl,

Koło Terenowe PZG w Płocku, ul. 3 maja 16, pokój 1, 09-400 Płock 605 460 356 (SMS)
Koło Terenowe PZG w Radomiu, ul. 25 czerwca 68, 26-600 Radom, pzgradom@wp.pl
48 363 06 12, Fax 48 363 05 97
Koło Terenowe PZG w Siedlcach, ul. Brzeska 97, 08-100 Siedlce, pzg.siedlce@wp.pl
25 632 43 78, Fax 25 632 43 78
Koło Terenowe PZG w Żyrardowie, ul. Limanowskiego 30, 88-300 Żyrardów
698 406 020 (SMS)

WOJEWÓDZTWO OPOLSKIE:

Koło Terenowe PZG w Opolu, ul. 1 Maja 21, 45-068 Opole
77 454 35 87, Fax 77 454 35 87, biuro@pzgopole.pl
Koło Terenowe PZG w Nysie, ul. Moniuszki 5, 48-300 Nysa
77 448 09 59, Fax 77 448 09 59
Koło Terenowe PZG w Kluczborku Rynek 1 – Ratusz, 46-200 Kluczbork
77 418 74 54, Fax 77 418 74 54
Koło Terenowe PZG w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Przechodnia 6, 47-220 Kędzierzyn Koźle
77 454 35 87, 794 374 577, Fax 77 454 35 87
Koło Terenowe PZG w Strzelcach Opolskich, ul. Krakowska 16, 47-100 Strzelce Opolskie
77 463 91 95, Fax 77 463 91 95

WOJEWÓDZTWO PODKARPACKIE:

Koło Terenowe PZG w Rzeszowie, ul. Jana III Sobieskiego 3, 35-002 Rzeszów
17 862 67-16, Fax 17 852 38 15, pzg.rzeszow8@wp.pl
Koło Terenowe PZG w Dębicy, ul. Kościuszki 32, bud. 50/4 39-200 Dębica
14 681 32 22, Fax 14 681 32 22, pzgdebica@wp.pl
Koło Terenowe PZG w Jarosławiu, ul. Poniatowskiego 57, 37-500 Jarosław
16 623 21 07, Fax 16 623 21 07, pzg.jaroslaw@op.pl
Koło Terenowe PZG w Krośnie, ul. Portiusa 4, 38-400 Krosno
13 432 14 93, Fax 13 432 14 93, pzg.krosno@o2.pl
Koło Terenowe PZG w Mielcu, ul. Kościuszki 2/4, 39-300 Mielec
17 586 29 00, Fax 17 586 29 00, pzg-mielec@wp.pl
Koło Terenowe PZG w Przemyślu, ul. Grodzka 6, 37-700 Przemyśl
16 678 33 36, Fax 16 678 33 36, pzgkt.przemysl@op.pl
Koło Terenowe PZG w Sanoku, ul. Franciszkańska 4, 38-500 Sanok
13 463 25 11, Fax 13 463 25 11, pzgsanok@op.pl
Koło Terenowe PZG w Stalowej Woli, ul. Mickiewicza 16, 37-450 Stalowa Wola
15 844 18 01, Fax 15 844-18-01, pzgstal.wola@op.pl

WOJEWÓDZTWO PODLASKIE:

Koło Terenowe PZG w Białymstoku, ul. Dziesięciny 59, 15-806 Białystok
Tel./Fax 85 653 46 20, Tel./Fax 85 654-23-75, bialystokpzg@o2.pl
Koło Terenowe PZG w Hajnówce, ul. Reja 4, 17-200 Hajnówka
85 682 45 81, Fax 85 682 45 81
Koło Terenowe PZG w Łomży, ul. Polowa 57c, 18-400 Łomża
86 218-21-46, Fax 86 218 21 46

Koło Terenowe PZG w Suwałkach, ul. Szkolna 7, 16-400 Suwałki
87 566 24 98, Fax 87 566 24 98

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE:

Koło Terenowe PZG w Gdańsku, ul. Pniewskiego 8, 80-246 Gdańsk
58 341 96 25, Fax 58 341 96 25, kolopzg@wp.pl

Koło Terenowe PZG w Malborku, ul. Stare Miasto 21, 82-200 Malbork
Koło Terenowe PZG w Wejherowie, ul. Ofiar Piaśnicy 22, 84-200 Wejherowo
58 736 19 45, Fax 58 736 19 45, pzgwejherowo@wp.pl

Koło Terenowe PZG w Starogardzie Gdańskim, ul. Mickiewicza 9, 83-200 Starogard Gdański
58 563 33 40, Fax 58 563 33 40

Koło Terenowe PZG w Słupsku, ul. Tuwima 23, 76-200 Słupsk
59 842 42 31, Fax 59 842 42 31, pzgslupsk@interia.pl

Koło Terenowe PZG w Chojnicach, ul. Wysoka 3, 89-600 Chojnice
52 397 34 71, Fax 52 397 34 71, pzgchojnice@wp.pl

WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE:

Koło Terenowe PZG w Katowicach, ul. Pod Młynem 1b, 43-310 Katowice
32 204 89 25, Fax 32 204 89 25, orwsn.k-ce@wp.pl

Koło Terenowe PZG w Będzinie, ul. Małachowskiego 22, 42-500 Będzin Fax 32 762 18 58

Koło Terenowe PZG w Bielsku-Białej, ul. Karpacka 48, 43-300 Bielsko-Biała
33 497 91 25, Fax 33 497 91 25, pzg.bielsko@wp.pl

Koło Terenowe PZG w Cieszynie, ul. Srebrna 6, 43-400 Cieszyn
33 852 56 14, Fax 33 852 56 14

Koło Terenowe PZG w Częstochowie, ul. Gen. Orlika-Ruckermanna 14, 42-220 Częstochowa
34 361 60 61, Fax 34 361 60 61

Koło Terenowe PZG w Myszkowie, ul. Prymasa St. Wyszyńskiego 9, 42-300 Myszków

Koło Terenowe PZG w Raciborzu, pl. Wolności 12, 47-400 Racibórz
32 755 26 70, Fax 32 755 26 70, biuro@pzg-raciborz.pl

Koło Terenowe PZG w Rybniku, ul. Kościuszki 17, 47-400 Racibórz
32 423 67 66, Fax 32 423 67 66

Koło Terenowe PZG w Zabrzu, ul. Niedziałkowskiego 1, 41-800 Zabrze
32 278 13 29, Fax 32 278 13 29, pzgzabrze@onet.eu

Koło Terenowe PZG w Żywcu, ul. Dworcowa 4, 40-310 Żywiec
33 861 43 66, Fax 33 861 43 66, pzgkzywiec@interia.pl

WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE:

Koło Terenowe PZG w Kielcach, ul. Wiśniowa 6, 20-501 Kielce
41 343 15 53, Fax 41 343 15 53, pzgkielce@poczta.onet.pl

Koło Terenowe PZG w Skarżysku-Kamiennej, ul. Sikorskiego 4, 26-110 Skarżysko Kamienna
pzgskarzynsko@onet.eu

Koło Terenowe PZG w Sandomierzu, ul. Żółkiewskiego 3c, 27-600 Sandomierz
15 832 37 63, Fax 15 832 37 63, pzg@interia.pl

Koło Terenowe PZG w Starachowicach, ul. Majówka 21a, 27-200 Starachowice
41 275 54 43, Fax 41 275 54 43

Koło Terenowe PZG w Busku-Zdroju, ul. Różana 2, 28-100 Busko Zdrój
Koło Terenowe PZG w Ostrowcu Świętokrzyskim, ul. Targowa 21, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski, tel. 790 571 091, pzg.ostrowiec@gmail.com

WOJEWÓDZTWO WARMIŃSKO-MAZURSKIE:

Koło Terenowe PZG w Olsztynie, ul. Kętrzyńskiego 3/1, 10-506 Olsztyn
89 533 34 11, Fax 89 533 34 11, pzg_olsztyn3@wp.pl
Koło Terenowe PZG w Bartoszycach, ul. Pieniężnego 10a, 11-200 Bartoszyce
89 762 97 73, Fax 89 762 97 73
Koło Terenowe PZG w Elblągu, ul. Stewczyka 7/8, 82-300 Elbląg
55 641 77 00, Fax 55 641-77-00
Koło Terenowe PZG w Kętrzynie, ul. Miejska 7, 11-400 Kętrzyn
89 751 12 60, Fax 89 751 12 60
Koło Terenowe PZG w Morągu, ul. Warmińska 12b, 14-300 Morąg

WOJEWÓDZTWO WIELKOPOLSKIE:

Koło Terenowe PZG w Poznaniu, ul. Przemysłowa 45/49, 61-541 Poznań
61 649 77 11 wew.203, Fax 61 649 77 12, pzg.kolo@gmail.com
Koło Terenowe PZG w Lesznie, ul. Bolesława Chrobrego 37, 64-100 Leszno
65 520 71-81, Fax 65 520 71-81, ganewa@wp.pl
Koło Terenowe PZG w Kaliszu, ul. Śródmiejska 24a, 62-800 Kalisz
62 757 54 50, Fax 62 757 54 50, janina.sygulska@wp.pl
Koło Terenowe PZG w Pile, ul. Kwiatowa 2, 64-920 Piła
67 351 61 62, Fax 67 351 61 61, majapoznanska@o2.pl

WOJEWÓDZTWO ZACHODNIOPOMORSKIE:

Koło Terenowe PZG w Szczecinie, al. Wojska Polskiego 91/93, 70-481 Szczecin
91 422 40 58, Fax 91 422 82 86, biuro@pzg.szczecin.pl
Koło Terenowe PZG w Szczecinie-Dąbiu, ul. A. Krzywoń 10, 70-820 Szczecin-Dąbie
91 469 39 53, Fax 91 469 39 53, dabie@pzg.szczecin.pl
Koło Terenowe PZG w Gryficach, ul. Dworcowa 22, 72-300 Gryfice (budynek PCPR)
gryfice@pzg.szczecin.pl
Koło Terenowe PZG w Koszalinie, ul. Gen. Andersa 24, 75-656 Koszalin
94 342 29 50, Fax 94 342 29 50, Gadu-Gadu: 11475874, koszalin@pzg.szczecin.pl
Koło Terenowe PZG w Sławnie, ul. M. C. Skłodowskiej 9/65, 76-100 Sławno
59 810 24 83, Fax 59 810 24 83, Gadu-Gadu: 16080871, 13671699, slawno@pzg.szczecin.pl
Koło Terenowe PZG w Stargardzie Szczecińskim, ul. Chrobrego 21, 73-110 Stargard Szczeciński
91 834 52 50, Fax 91 834 52 50, stargard@pzg.szczecin.pl
Koło Terenowe PZG w Wałczu, ul. Okulickiego 22, 78-600 Wałcz
67 258 92 62, Fax 67 258 92 62, walcz@pzg.szczecin.pl

KLUBY SPORTOWE

Mazowiecki Klub Sportowy Niesłyszących i Głuchoniewidomych ARKADIA Otwock

ul. Literacka 8
05-400 Otwock
Tel./Fax 22 779-35-04
e-mail: klubarkadia@wp.pl

Uczniowski Klub Sportowy Niesłyszących BAGRY Kraków

ul. Grochowa 19
30-371 Kraków
Tel./Fax 12 653-20-91, 12 653 26 84 w.25

Klub Sportowy Głuchych HETMAN Łuków

ul. Stodolna 20/46
21-400 Łuków
Tel./Fax 25 798 58 64
e-mail: michk@onet.pl

Uczniowski Klub Sportowy HERKULES Lubliniec

ul. Stalmacha 90
42-700 Lubliniec
Tel. 34 356 32 41 42
Fax 34 356 33 66
e-mail: sebastian.krol@op.pl

Uczniowski Klub Sportowy Głuchych KOZIOŁEK Lublin

ul. Lucyny Herc 4
20-328 Lublin
Tel. 81 744 19 13
Fax 81 745 81 60
e-mail: ppbujak@wp.pl

Szkolny Klub Sportowy Słabosłyszących LWY Kutno

ul. Kościuszki 24
99-300 Kutno
Tel. 24 355 78 87
e-mail: lwykutno@aol.pl

Łódzki Klub Sportowy Głuchych

Stowarzyszenie Sportowo-Edukacyjne
ul. Nawrot 94/96
90-040 Łódź
Fax 42 674 44 54
e-mail: lksg@wp.pl

Mazowiecki Klub Sportowy Niesłyszących MAZOWSZE Warszawa
ul. Stefana Żeromskiego 81
01-882 Warszawa
Tel./Fax 22 654 94 42
e-mail: tonko70@gmail.com

Morski Klub Sportowy Głuchych MKSN Gdańsk
ul. Władysława Pniewskiego 8
80-246 Gdańsk
Tel. 58 341 96 26
Fax 58 341 96 25
e-mail: mksoggdansk@onet.pl

Uczniowski Klub Sportowy Niesłyszących NIEDŹWIADEK Przemysł
ul. Czarneckiego 27
37-700 Przemysł
Tel. 16 676 04 00
Fax 16 678 92 13
e-mail: uksn.niedzwiadek@wp.pl

Szkolny Klub Sportowy Głuchych ODRA Racibórz
ul. K. Miarki 4
47-400 Racibórz
Tel./Fax 32 415 30 01
e-mail: krzysztofkretoz@o2.pl

Międzyszkolny Klub Sportowy Niesłyszących OLIMP Wejherowo
ul. Sobieskiego 279
84-200 Wejherowo
Tel. 58 672 23 41
Fax 58 664 93 87
e-mail: olimp3@vp.pl

Szkolny Klub Sportowy Niesłyszących OLIMPIJCZYK Olecko
ul. Słowiańska 2
19-400 Olecko
Tel. 87 520 30 62
Fax 87 520 30 63
e-mail: rtjakubowscy@wp.pl

Klub Sportowy OSTROWIANKA Ostrów Wlkp.
ul. Długa 22a
63-421 Przygodzice
e-mail: oksg-ostrow@wp.pl

Gdański Klub Sportowy Niesłyszących POMORZE Gdańsk
ul. Śląska 86/4
80-387 Gdańsk
Tel./Fax 58 344 46 02
e-mail: gksnpomorze@o2.pl

Radomski Klub Sportowy Głuchych RADOMIG Radom
ul. Stefana Żeromskiego 70/11
26-600 Radom
Fax 48 362 61 75
e-mail: radomig_klub@op.pl

Rzeszowski Klub Sportowy Głuchych RES-GEST Rzeszów
ul. Langiewicza 22
35-085 Rzeszów
Tel./Fax 17 852 92 33
e-mail: res-gest@wp.pl

Lubelski Klub Sportowy Głuchych SPARTAN Lublin
Al. Piłsudskiego 22
20-011 Lublin
Tel./Fax 81 534 03 46
e-mail: lksg@spartan.lublin.pl

Uczniowski Klub Sportowy Niesłyszących SPRINT Sławno
ul. Kopernika 9
76-100 Sławno
Tel. 59 810 36 06, 59 810 38 13
Fax 59 810 38 13 w.28
e-mail: uksnsprint@interia.pl

Kielecki Klub Sportowy Głuchych SURDUS Kielce
ul. Wiśniowa 6
25-552 Kielce
Tel./Fax 41 343 15 53
e-mail: surdus@op.pl

Śląski Klub Sportowy Niesłyszących Rybnik
ul. Tadeusza Kościuszki 17
44-200 Rybnik
adres korespondencji
ul. Rybnicka 180
44-310 Radlin
Tel.Kom. 505 761 086
Fax 32 456 89 25
e-mail: aleksander.kubin@neostrada.pl

Wrocławski Klub Sportowy Niesłyszących ŚWIT Wrocław

ul. Niemcewicza 30B/32

50-238 Wrocław

Tel./kom: 606 398 919

Fax 71 374 25 62

e-mail: wksn.swit.wroclaw@wp.pl

Poznański Klub Sportowy Niesłyszących TON Poznań

ul. Kolejowa 1/3

60-161 Poznań

Tel./Fax 61 866 02 15

Fax 61 867 08 15

e-mail: marek.pater@wp.pl

e-mail: k.aksenczuk@tlen.pl

Uczniowski Międzyszkolny Klub Sportowy Niesłyszących Poznań

ul. Bydgoska 4a

61-127 Poznań

Tel. 61 877 57 19

Fax 61 876 71 00

e-mail: witka119@wp.pl

e-mail: kondziu.ja@wp.pl

Warmińsko-Mazurski Klub Sportowy Niesłyszących WARMIG Olsztyn

ul. Kętrzyńskiego 3/1

10-506 Olsztyn

Fax 89 539 07 75

e-mail: warmig@wm.pl

Warszawski Klub Sportowy Głuchych WARS Warszawa

ul. Białostocka 4

03-741 Warszawa

Tel./Fax 22 619 86 96

e-mail: wars_1922@o2.pl

Uczniowski Klub Sportowy WIOSŁO Szczecin

ul. Grzymińska 6

71-711 Szczecin

Tel./Fax 91 428 00 86

e-mail: scsz@tlen.pl

e-mail: domanscyagj@wp.pl

Międzyszkolny Klub Sportowy WISŁA Bydgoszcz

ul. Akademicka 3

85-796 Bydgoszcz

Tel. 52 344 74 10

Fax 52 346-36-16

e-mail: aopaczewski@vp.pl

Wielkopolski Klub Sportowy Głuchych Poznań

ul. Przemysłowa 45/49
61-541 Poznań
Tel.kom.: 0509 749 129
Tel. 61 833 92 92
Fax 61 649 77 12
e-mail: wksgpoznan@gmail.com

Uczniowski Klub Sportowy ZDRÓJ Długopole

ul. Zdrojowa 11
86-520 Długopole
Tel./Fax 74 813 91 69
e-mail: soszwldlugopole@o2.pl

PORADNIE I OŚRODKI POLSKIEGO ZWIĄZKU GŁUCHYCH

DOLNOŚLĄSKIE

ul. Braniborska 2/10, 56-680 Wrocław, 71 3556719, osrodek@osrodek_pzg.pl

KUJAWSKO -POMORSKIE

BYDGOSZCZ

ul. Bernardyńska 3, 85-029 Bydgoszcz, 52 340 99 61, poradnia.pzg.bydgoszcz@interia.pl

TORUŃ

ul. Krasieńskiego 70, 87-100 Toruń, 56 622 46 48, ewasieradzan@wp.pl

LUBELSKIE

ul. Kąpielowa 9, 21-500 Biała Podlaska, 83 342 58 53, mikapzg@wp.pl

LUBUSKIE

ul. Chopina 9, 65-031 Zielona Góra, 68 322 18 69, osrodekpzg@o2.pl, osrpzg@gala.pl

MAŁOPOLSKIE

KRAKÓW

ul. Lenartowicza 14, 31-138 Kraków, 12 633 83 98, Poradnia.pzg.krakow@interia.pl

NOWY SĄCZ

ul. Żółkiewskiego 23, 33-300 Nowy Sącz, 18 440 73 11, pzg.poradnia.ns@neostrada.pl

TARNÓW

ul. Brodzińskiego 16, 33-100 Tarnów, 14 627 61 59, 14 622 41 53

pzgtarnow@solutions.net.pl, opzg-tarnow@wp.pl

MAZOWIECKIE

WARSZAWA

ul. Radzymińska 101/103, (IV p.) 03-548 Warszawa, 22 618 05 82, 883 359 594,

sekretariat@pzg.waw.pl

RADOM

ul. Wjazdowa 4, 26-600 Radom, 48 362 84 74, 75159714@pro.onet.pl

SIEDLCE

ul. Asłanowicza 32, 08-110 Siedlce, 25 640 77 77, gluszki@wp.pl

OPOLSKIE

ul. 1-ego Maja 17/3, 45-068 Opole, 77 454 42 95, pzg-sodir@o2.pl

Podlaskie

BIAŁYSTOK

ul. Witosa 36, 15-660 Białystok, 85 7413576, nieslyszacy1@o2.pl

BIAŁYSTOK

ul. Witosza 36, 15-660 Białystok, 85 7413576, nieslyszacy1@o2.pl

SUWAŁKI

ul. Szkolna 7, 16-400 Suwałki, 87 566 61 38, poradnia@onet.pl

POMORSKIE

GDAŃSK

ul. Głogowska 11, 80-302 Gdańsk, 58 556 05 28, audiometr1@wp.pl,

dorota.szubstarska@wp.pl

SŁUPSK

ul. Jana Pawła II 1, 76-200 Słupsk, 59 842 86 29, sodir@poczta.onet.pl

ŚLĄSKIE

KATOWICE

ul. Francuska 20/24, 40-027 Katowice, 32 202 09 17, pzgkatowice@poczta.fm

CZĘSTOCHOWA

ul. Al.Niepodległości 20/22, 42-200 Częstochowa, 34 3631888, pzg_czwadzieci@op.pl

BIELSKO BIAŁA

ul. Karpacka 48, 43-316 Bielsko - Biała, 33 816 39 10, pzg.dzieci@wp.pl

ŚWIĘTOKRZYSKI

ul. Jagiellońska 70, 25-734 Kielce, 41 368 45 55, pzg@pzg.kielce.pl

WARMIŃSKO- MAZURSKIE

ul. Partyzantów 74, 10-525 Olsztyn, 89 527 42 00, pzg@infowm.pl

WIELKOPOLSKIE

ul. Żydowska 35, 61-761 Poznań, 61 852 44 76, poradnia.pzg-poznan@gazeta.pl

Zachodniopomorskie

SZCZECIN

ul. Niedziałkowskiego 19/1, 71-410 Szczecin, 91 423 56 52, biuro@osrodek.kei.pl

KOSZALIN

ul. Jana z Kolna 24 b, 75-204 Koszalin, 94 341 04 84, Poradnia.pzg.koszalin@interia.pl

INNE STOWARZYSZENIA I ORGANIZACJE

Bytomskie Stowarzyszenie Niesłyszących

ul. Matejki 10

41-902 Bytom

Tel./Fax 32 282 67 84

kom. 687 681 600

bsn@poczta.onet.pl

www.bsn.za.pl

Chorzowskie Stowarzyszenie Niesłyszących

Jagiellońska 1A

41-500 Chorzów

www.chsn.pl.pl

Fundacja Marty Chojnowskiej „Przerwij ciszę”

ul. Jachowicza 10a (II piętro)
09-402 Płock
24 264 17 51
kom. 510 167 805/806
biuro@przerwijcisze.org
fundacja@przerwijcisze.org
www.przerwijcisze.org

Fundacja na Rzecz Osób Głuchych i Języka Migowego

ul. Lawendowa 1c
10-041 Olsztyn
kom. 514 195 995
kontakt@fundacjamigowy.pl
nona7@wp.pl
www.fundacjamigowy.pl

Fundacja na Rzecz Osób Głuchych i Języka Migowego

Oddział Opolski
ul. Nysańska 9/3
49-300 Brzeg

Fundacja na Rzecz Osób Głuchych

Oddział Mazowiecki

al. Stanów Zjednoczonych 16/58
03-965 Warszawa

Fundacja na Rzecz Osób Głuchych

Oddział Dolnośląski

ul. Raclawicka 43/45 lok 10
53-149 Wrocław

Fundacja Promocji Kultury Głuchych KOKON

fundajakokon@gmail.com
www.funkokon.linuxpl.info

Fundacja „Surdus” Na Rzecz Niesłyszącej Młodzieży Przy Ośrodku Szkolno-Wychowawczym

Dla Głuchych Im. Jana Sierzyńskiego
ul. Łucka 17/23
00-842 Warszawa

Gdynskie Stowarzyszenie Osób Niesłyszących ich Rodzin i Przyjaciół „Effetha”

ul. Warszawska 76
81-309 Gdynia
Tel./Fax 58 711 19 14
effetha2007@wp.pl
www.effetha.pl

Gliwickie Stowarzyszenie niesłyszących

ul. Jagiellońska 21
44-100 Gliwice
Fax 32 231 19 56
kom. 530 164 171
gsn_gliwice@o2.pl
www.gsn.za.pl

Instytut Polskiego Języka Migowego

www.ipjm.pl

Katolicka Misja Dla niesłyszących

Karola Miarki 16/19
41-902 Bytom
kom. 662 191 527
kmdn@effatha.pl
www.effatha.pl

Międzynarodowe Stowarzyszenie Pomocy „Słyszę Serce”

ul. Skarbowa 28
91-473 Łódź
Tel./Fax 42 616 09 69
poczta@slyszesperce.org.pl
www.slyszesperce.org.pl

Organizacja niesłyszących słabosłyszących Internautów

info@onsi.pl
www.onsi.pl

Polska Fundacja Pomocy Dzieciom niedosłyszącym - ECHO

ul. Grójecka 65A, II piętro
02-094 Warszawa
Tel./Fax 22 823 21 46
biura@fundacja-echo.pl
www.fundacja-echo.pl

Polska Sekcja Młodzieży Głuchej

Braniborska 2/10
53-680 Wrocław
psmg@psmg.info.pl
www.psmg.info.pl

Pub integracyjny „Dwie Dłonie”

ul. Wólczańska 40/42
90-608 Łódź
Tel./Fax 42 630 10 05
kom. 605 99 46 99
info@dwiedlonie.pl
www.portal.dwiedlonie.pl

Stowarzyszenie Ludzie – Ludziom
 Os. Marii-Curie Skłodowskiej 4
 86-200 Chełmno
 Tel./Fax 56 686 24 85
 kom. 508 160 830
dariuszjach1@wp.pl

Stowarzyszenie na rzecz Osób Słabosłyszących i Niesłyszących „Przyjaciele”
 ul. Wólczajska 121/123
 90-521 Łódź
 Tel./Fax 42 636 86 42

Stowarzyszenie Osób Niedosłyszących i Głuchych „ECHO”
 ul. Bohaterów 13/4
 69-100 Słubice
 kom. 509 222 768
stowarzyszenie.echo@wp.pl

Stowarzyszenie Osób z Wadą Słuchu „CISZA”
 ul. Morska 89
 81-222 Gdynia
 kom. 600 291 716
cisza_gdynia@wp.pl
www.cisza.org.pl

Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Niesłyszących i Autystycznych „Effatha”
 ul. Półnaki 35a
 30-858 Kraków
 Tel./Fax 12 292 44 03
 kom. 512 350 099

Stowarzyszenie Przyjaciół Osób Niesłyszących i Niedosłyszących
 „Człowiek-Człowiekowi”
 ul. Zgrupowania AK „Kampinos”
 101-943 Warszawa
 Tel./Fax 22 311 82 89
info@sponin.org.pl
www.sponin.org.pl

Stowarzyszenie Przyjaciół Niesłyszących
 ul. Jana III Sobieskiego 279
 84-200 Wejherowo
 Tel./Fax 58 672 23 41 wew. 25
biurospn@op.pl
www.spn_wejherowo.republika.pl

Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Dzieci i Młodzieży z Wadą Słuchu Usłyszeć Świat
ul. Kochanowskiego 22
01-864 Warszawa
stow@uslyszecswiat.org.pl
www.uslyszecswiat.org.pl

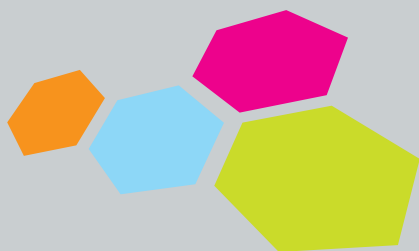
Stowarzyszenie Tłumaczy Polskiego Języka Migowego (STPJM)
ul. Zielone Zacisze 3/151
03-294 Warszawa
kom. 604 875 531
biuro@stpjm.org.pl

Stowarzyszenie Wspierania Niesłyszących - SWN
ul. Barska 15
37-700 Przemyśl
Tel./Fax 16 679 00 28,
kom. 604 648 839
swn@idn.org.pl
www.przemysl.idn.org.pl

Stowarzyszenie „W świecie cisy”
ul. Rybnicka 17
44-240 Żory
swiat_ciszy@interia.pl
www.wswiecieciszy.ngo.org.pl

Towarzystwo Osób Niesłyszących „TON”
ul. Kolejowa 1/3
60-715 Poznań
Tel./Fax 61 866 02 15
ton1@icpnet.pl
www.ton-poznan.pl

Wrocławskie Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci i Młodzieży Niesłyszących
ul. Dworska 8
54-144 Wrocław
Tel./Fax 71 353 48 77
osrodek12@gmail.com



Wsparcie Osób
Niestyszących
na Rynku Pracy II

4 kroki

ISBN: 978-83-929957-7-7



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPOJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego